

ISSN 1897-4139

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 2 (91), LUTY – MAJ 2020

piastun



DWUMIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE



Galeria jednego zdjęcia

Uroczyste świętowanie 3 maja w Miejscu Piastowym, początek XX wieku



W numerze

Piastun 2 (91) luty – maj 2020



4



8



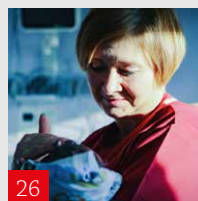
15



16



20



26



29

PIASTUN

Dwumiesięcznik Mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe

Redakcja: ul. Dukielska 14, 38-430 Miejsce Piastowe,
tel. 13 43 097 66, e-mail: piastun@vp.pl

Zespół redakcyjny: Izabela Półchopek (red. naczelny),
Izabela Drobek, Dorota Chilik, Janusz Węgrzyn,
Joanna Ziemiańska-Kielar, korektor – Halina Pleśniarska

Współpracownicy: Leszek Zajdel

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania materiałów.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca:

Gmina Miejsce Piastowe,
ul. Dukielska 14, 38-430 Miejsce Piastowe,
tel. 13 43 097 66, www.miejscypiastowe.pl

Czasopismo zarejestrowane jest w Sądzie Okręgowym w Krośnie pod
numerem Pr. 3/07. Zrzeszone jest także w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej.

Realizacja wydawnicza i druk:

Wydawnictwo Ruthenus – Rafał Barski, ul. Łukasiewicza 49,
38-400 Krosno, tel. 13 436 51 00, www.ruthenus.pl
Skład: Katarzyna Chochołek

ISSN 1897-4139 / Nakład: 1400 egz.

Na okładce: Ołtarz z figurą św. Rozalii w kaplicy we Wrocance,
fot. Grzegorz Hec

TEMAT NUMERU

- 4 Życie w czasie pandemii – rozmowa z wójt Dorotą Chilik

CO INFORMUJE

- 7 Klub dla seniorów w Rogach otwarty
8 Po restrukturyzacji banku
10 Zgoda na zmianę granic
11 Informacja dla osób, które posiadają piece oraz instalacje
fotowoltaiczne
Nowa linia autobusowa

INWESTYCJE I REMONTY

- 12 W Głowience będzie żłobek
Klub Senior+ w Łężanach
13 Trwa budowa wodociągu w Rogach i Targowiskach
14 Most w Rogach po remoncie
Powstanie łącznik ulic Miodowej i Kubita w Głowience
92 tys. złotych na remont dróg gminnych
15 Pumptrack w Miejscu Piastowym
16 Budynek domu kultury i biblioteki w nowym kształcie

ECHA GMINY

- 18 Refleksje w czasach pandemii – o św. Rozalii
19 Koniec Stowarzyszenia „Przyjazna Szkoła” w Rogach
20 Magdalena Bęben z Głowienki – nauczycielką roku w Szwecji
21 Martyna Frydrych z Targowisk – wolontariuszką w domu
pomocy

ZE SZKÓŁ

- 22 Gastronomiczny sukces rogowianina
Pierwszy raz na Olimpiadzie Wiedzy o Wielkich Polakach
23 Sukcesy uczniów z Głowienki w konkursach kuratorskich

KULTURA/IMPREZY

- 23 Muzyczne przeboje Europy w Głowience
24 Jubileuszowa biesiada w Rogach
25 O Władysławie Markiewiczównie
O książce „Miejsce Piastowe pamięta”

NIEZWYKLI

- 26 Janina Frączek z Wrocanki położyła na medal

WOKÓŁ KÓŁ

- 28 KGW w Targowiskach

SPORT

- 29 Gminne stypendia dla sportowców
31 Turniej tenisa stołowego o Puchar Wójta
32 Rozgrywki szachowe w Rogach
Ponad 200 tys. złotych na rozwój sportu
33 Halowy turniej piłki nożnej
34 Na powiatowej gali sportu

Życie w czasie epidemii...



Rozmowa z wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorotą Chilik

BEATA BODZIOCH-KAZNOWSKA: Pani wójt, rok 2020 przyniósł wyzwanie, z którym żaden z pani poprzedników nie musiał się mierzyć – było nim ogłoszenie stanu epidemii koronawirusa. Jak wygląda praca samorządu w tym trudnym dla wszystkich okresie?

DOROTA CHILIK: Nie da się ukryć, że zarówno nasze życie prywatne, jak i sytuacja w pracy, uległy radykalnym zmianom. Jeszcze parę miesięcy temu epidemia w Chinach wydawała nam się tematem odległym – tak geograficznie, jak i mentalnościowo. Ale w czasach masowego przemieszczania się ludzi każdy wirus szybko migruje wraz z nimi. I do nas dotarł również bardzo szybko.

I jako wójt bardzo szybko podjęła pani ważne decyzje dotyczące mieszkańców gminy.

Natychmiast po ogłoszeniu stanu epidemii w Polsce podjęliśmy działania mające na celu dostosowanie się do obowiązujących obostrzeń wprowadzonych przez rząd RP i jednocześnie zabezpieczenie mieszkańców, a także pracowników Urzędu Gminy przed zarażeniem.

Podczas posiedzeń Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego na bieżąco analizowaliśmy sytuację na terenie gminy i decydowaliśmy o podejmowaniu działań zapobiegawczych. Podkreślić należy, że w takiej sytuacji problematyczne stają się nawet te zadania, które gmina wykonuje na co dzień, np. odbiór odpadów komunalnych czy opieka nad osobami starszymi i samotnymi w gminie. Musieliśmy także wdrożyć procedury ochrony pracowników urzędu, tym bardziej że zaczęły napływać niepokojące informacje o instytucjach, w których przez zachorowanie jednej osoby kwarentannie poddać się musieli wszyscy pracownicy danego urzędu, posterunku policji czy jednostki straży pożarnej. Dlatego spotkałam się z pracownikami naszego urzędu, przedyskutowaliśmy organizację pracy w tym wymagającym okresie i wypracowaliśmy formy przyjmowania interesantów z zachowaniem szczególnych środków bezpieczeństwa.

Czy pracownicy urzędu i jednostek organizacyjnych wyposażeni zostali w środki ochrony indywidualnej i środki odkażające?

Oczywiście, wszyscy pracownicy urzędu, jednostek podległych, druhowie ochotnicy z jednostek OSP naszej gminy zostali wyposażeni w środki ochrony osobistej: rękawice jednorazowe, okulary i gogle ochronne, maseczki jednorazowe oraz wielokrotnego użytku. Jednostkom OSP przekazaliśmy również płyn do dezynfekcji zakupiony w Orleńcu. Mając świadomość zagrożenia, jakie niesie nowy wirus, jednostki będące w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, a więc naszych strażaków, najbardziej narażonych na potencjalny kontakt z osobami zainfekowanymi, wyposażyliśmy w kombinezony ochronne i maseczki typu FFP2 na wypadek bezpośredniego kontaktu z osobami zakażonymi koronawirusem.

W działania do walki z koronawirusem udało się pani zaangażować także mieszkańców gminy.

Już 18 marca zainicjowałam akcję „Szyjemy, bo chcemy”. Byliśmy wśród tych, którzy jako pierwsi rozpoczęli akcję szycia maseczek, bo zaczęło ich brakować nawet dla personelu medycznego. Zmobilizowała ona mnóstwo osób z naszej gminy do działania i myślę, że znacząco wspomogliśmy szpitale, ośrodki zdrowia i inne instytucje, szczególnie w początkowym okresie walki z epidemią. Zwiększyliśmy w ten sposób poczucie bezpieczeństwa wielu osób. Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w akcję: za poświęcony czas, bezinteresowność i wielkie serce, które potrafili okazać bliźnim. Wdzięczna jestem pani Agacie Groń z Łącka, która przekazała ogromną ilość materiału na maseczki, panu sołtysowi i paniom z Koła Gospodyń Wiejskich z Widacza, którzy jako pierwsi włączyli się w tę akcję. Bardzo dziękuję pani Marzenie Węgrzyn, która przyłączyła się z własną akcją „Fajne babczki szyją maseczki”. Dziękuję bardzo pani sołtys z Wrocanki i paniom Natalii Skibie, Edwardzie Kustroń, które także bardzo szybko podjęły się szycia maseczek oraz pani Lidii Guzik-Taleb za krojenie materiału na maseczki. Wdzięczna jestem pani Małgorzacie Metelowskiej, kierownik Działu Programów i Instru-



Maseczki zostały dostarczone także do sklepów na terenie gminy

mentów Rynku Pracy PUP w Brzozowie, za przekazanie ogromnej ilości gumki, która została wykorzystana do szycia. Chcę nadmienić, że oprócz akcji szycia maseczek zakupiliśmy także 10 000 jednorazowych maseczek, które zostały rozdane przez strażaków ochotników mieszkańcom naszej gminy.

Nie pozostawiła pani także osób starszych i samotnych w tym trudnym dla wszystkich okresie.

Jak wiadomo, grupą najbardziej narażoną na konsekwencje związane z zachorowaniem na koronawirusa są osoby starsze. Aby nie czuły się one opuszczone i pozostawione same sobie, aby wiedziały, że są dla nas ważne i że chcemy zadbać o ich bezpieczeństwo, rozpoczęliśmy akcję „Posiłek dla osób starszych i samotnych”. Spotkało się to z pozytywnym odzewem wielu osób i firm, które bezinteresownie zaangażowały się w pomoc. Wraz z zastępcą wójta Magdaleną Hec-Mrozek codziennie jeździliśmy po produkty żywnościowe ofiarowane przez sklepy, tak aby kolejnego dnia było z czego przygotować posiłki dla osób potrzebujących. Dziękuję wszystkim, którzy wspomogli nas, szczególnie pracownikom Hotelu Nafta Krosno i Klimat Iwonicz, którzy przygotowywali posiłki, oraz pracownikom naszego Zakładu Gospodarki

Komunalnej i strażakom ochotnikom OSP Miejsce Piastowe i Targowiska, którzy dostarczyli je osobom starszym i potrzebującym. Szczególnie podziękować chcę panu Mirosławowi Moroniowi z Miejsca Piastowego i panu Markowi Pelczarowi za ogromną pomoc w realizacji tego zadania. Dziękuję także pani sołtys z Łęk Dukielskich Małgorzacie Tomkowicz, radnemu Gminy Dukla Piotrowi Węgrzynowi i hurtowni Tropicana z Krosna za przekazane produkty spożywcze. Dzięki zaangażowaniu tych i jeszcze wielu innych osób, których nie jestem w stanie wymienić, koszt akcji wyniósł 0 zł. Dziękuję wszystkim, którzy swoimi działaniami tak pięknie wpisali się w słowa naszego wielkiego rodaka, św. Jana Pawła II: *Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.*

Czy trudniej kieruje się urzędem, zarządza gminą w takim szczególnym czasie?

Startując na urząd wójta gminy, liczyłam się z różnymi sytuacjami w trakcie pracy. Ale z pewnością w 2018 roku nikomu nawet przez myśl nie przeszło, że przyjdzie nam się zmierzyć z takim wyzwaniem. Analizujemy więc na bieżąco sytuację, jesteśmy w stałym kontakcie ze służbami wojewody podkarpackiego





i wypracowujemy rozwiązania, które pozwalają nam w miarę bezpiecznie pracować dla naszych mieszkańców. Z tego powodu urząd na pewien czas nie obsługiwał bezpośrednio interesantów, poza sprawami związanymi z wystawianiem aktów zgonu i urodzenia. Informacje na temat realizowanych usług publicznych udzielane były telefonicznie, za pośrednictwem poczty elektronicznej lub platformy e-PUAP. Korespondencja w formie papierowej, przyjmowana do skrzynki podawczej znajdującej się w urzędzie, poddawana była kwarantannie. Interesanci nie byli przyjmowani osobiście, kasa urzędu była nieczynna, a płatności realizować można było w formie przelewu elektronicznego. Obecnie zmieniamy sposób funkcjonowania urzędu – znów otwarta jest kasa, a interesanci przyjmowani są w urzędzie, oczywiście z zachowaniem wszelkich środków ostrożności i wymogów sanitarnych.

Natłok informacji – tych prawdziwych i tych mniej sprawdzonych – o epidemii niepokoił mieszkańców?

Otrzymałam wiele telefonów i maili od mieszkańców, szczególnie zaraz po ogłoszeniu stanu epidemii. Świetnie rozumiałam ich obawy, dlatego postanowiłam, że będziemy publikować informacje i komunikaty dotyczące zagrożenia koronawirusem na tablicach ogłoszeń wszystkich sołectw na terenie gminy, na stronie internetowej, na facebooku, a w formie ulotek rozkolportowaliśmy je do sklepów i aptek. Na bieżąco publikowaliśmy też informacje przekazywane

przez wojewodę podkarpackiego dotyczące kwarantanny i zasad obowiązujących osoby przebywające w kwarantannie domowej. Nie zapomnieliśmy także o osobach prowadzących działalność gospodarczą. Na facebooku zamieszczone zostały informacje związane z tarczą antykrzysową. W obiekcie gminnym przygotowaliśmy 5 miejsc do kwarantanny, przeznaczonych dla osób, które nie mogą odbyć kwarantanny w warunkach domowych. Na bieżąco przeprowadzana była dezynfekcja w budynkach gminnych, z których korzystają mieszkańcy, i przystankach autobusowych, aby zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających z transportu publicznego.

Epidemia koronawirusa chyba już na stałe zmieniła nasze życie...

Przede wszystkim uświadomiła nam, że zagrożenie może dziś przyjść z każdego zakątka globu. Na razie chronimy się przed nim w czterech ścianach swoich domów. Pewnego dnia z nich wyjdziemy, ale nasze zaufanie do otaczającego świata może być już mniejsze. Myślę, że długofalowym skutkiem przymusowej izolacji i zagrożenia stanie się tęsknota za bezpieczeństwem oraz taką stabilizacją, jaką daje wiara w Boga oraz często lekceważona dziś rodzina. Jak podkreślają lekarze, ten wirus pozostanie z nami na dłużej. Nie da się wykluczyć, że będziemy musieli się nauczyć żyć z tym zagrożeniem. Bo nie wiadomo, kiedy pojawi się szczepionka lub skuteczny lek na koronawirusa – mówi się, że badania mogą zająć około półtora roku. To wystarczająco długo,

aby wyrzucić cały nasz dotychczasowy świat do góry nogami. Pragnę podkreślić, że walka z koronawirusem to walka o nasze zdrowie i życie. I tej walki jeszcze jako społeczeństwo nie wygramyśmy. Ostateczny wynik zależy od każdego z nas bez wyjątku. Dlatego pamiętajmy o zachowaniu najwyższych środków ostrożności, o ograniczeniu bezpośrednich kontaktów i spotkań towarzyskich. Zachowujmy się racjonalnie i rozważnie, jednocześnie nie zapominając o życzliwości. Pamiętajmy o tym, że stan nadzwyczajny jakim jest kwarantanna, jest niezwykle trudnym czasem dla rodziny i dla samych poddanych jej osób. Bądźmy serdeczni i pomocni dla tych, którzy tej pomocy potrzebują. Jest to niezmiernie ważne dla naszego wspólnego życia, zarówno rodzinnego, jak i społecznego.

Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy produkując środki ochrony, przyczyniają się do minimalizowania ryzyka zakażenia.

Bardzo dziękuję wszystkim za dotychczasowe przestrzeganie wprowadzonych zasad i okazywaną wyrozumiałość. Proszę, trwajmy tak nadal – przestrzegajmy zaleceń i wytycznych służb sanitarnych. Tylko taka postawa daje szansę na wygranie tej trudnej walki z epidemią i powrót do normalnego życia. Życzę zdrowia wszystkim mieszkańcom naszej gminy.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała
Beata Bodzioch-Kaznowska



Klub dla seniorów w Rogach

Uroczystym przecięciem wstęgi oraz poświęceniem nowych pomieszczeń przez księdza proboszcza Marka Siedleckiego rozpoczęło się (21.01.2020 r.) otwarcie nowego Klubu Senior+ w Rogach, który powstał w budynku domu ludowego, w miejscu starej sołtysówki.

– *Ideą Klubu Senior+ jest aktywizacja osób powyżej 60 roku życia, a zadaniem władz Gminy Miejsce Piastowe jest dodanie kilku dodatkowych składników do tego przepisu. Wójt Gminy Dorota Chilik dodaje więc do niego garść miłości oraz szczyptę ciekawości i podekscytowania* – powiedziała Joanna Ziemiańska-Kielar podczas rozpoczęcia imprezy.

Licznie zebranych mieszkańców Rogów, zaproszonych gości oraz przedstawicieli innych gminnych klubów „senior+” przywitała wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik.

– *Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu, dlatego my ten czas chcemy państwu wypełnić i sprawić, abyście przeżywali drugie życie i drugą młodość. W rodzinnej, ciepłej i pełnej radości atmosferze, bo tak będzie w naszym rogowskim klubie seniora* – powiedziała wójt Dorota Chilik. – *Już niedługo powstanie następny klub, w Łęczanach, ponieważ złożyliśmy wniosek o dofinansowanie, więc w kolejnym roku czeka nas również wielkie otwarcie* – dodała.

List od wojewody podkarpackiego, Ewy Leniart, przeczytała zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek. Wojewoda wyraziła swoje wielkie zadowolenie, że nasza gmina rozwija się w kierunku korzystnym dla seniorów i przekazała seniorom z Rogów najserdeczniejsze życzenia.

Później głos zabrał Wiesław Sieniawski, prezes Klubu Seniora „Złota Jesień” w Targowiskach. Odczytał wzruszający wiersz z życzeniami i wraz z członkami swojego klubu przekazał na ręce kierownik GOPS Ewy Wais upominek dla nowych klubowiczów z Rogów.

Po uroczystym otwarciu na gości czekał poczęstunek przy muzyce ludowej w wykonaniu kapeli Piasty, działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym. Seniorzy mogli porozmawiać oraz podzielić się wrażeniami z zajęć, które już od roku prowadzone są w Głowience, w podobnym klubie „Senior+”. Na koniec wyświetlono film produkcji Bogdana Miszczaka „Łukasiewicz – nafiarcz romantyk”.

Na utworzenie klubu gmina Miejsce Piastowe otrzymała 115 tys. złotych z wieloletniego rządowego Programu „Senior+” na lata 2015–2020. Do jego utworzenia z własnego budżetu dołożyła blisko 57 tysięcy złotych. Łączna kwota zadania wyniosła około 171 tys. złotych.

Klub dla seniorów otwarty był do marca br., kiedy to musiał zostać zamknięty z powodu obostrzeń wynikających z panującej w kraju epidemii koronawirusa. Mamy nadzieję, że już wkrótce ponownie zostanie otwarty.

UG

Fot. Izabela Drobek



Po restrukturyzacji banku

17 stycznia 2020 roku klienci Podkarpackiego Banku Spółdzielczego, w tym także Gmina Miejsce Piastowe, znaleźli się w trudnej sytuacji – nie można było wybrać pieniędzy z bankomatu, zapłacić kartą ani dokonać przelewu. Ze względu na złą sytuację finansową banku ogłoszono przymusową jego restrukturyzację. Po kilku dniach sytuacja unormowała się na tyle, że klienci banku mieli już dostęp do swoich pieniędzy. Jednak o ile osoby indywidualnie oraz małe i średnie przedsiębiorstwa zachowały swoje środki finansowe w całości, o tyle jednostki samorządu terytorialnego utraciły część zdeponowanych w banku pieniędzy. Strata dotknęła także Gminę Miejsce Piastowe, która – podobnie jak inne samorzady z terenu województwa podkarpackiego – miała rachunek w banku i zdeponowane w nim środki publiczne. Samorządom zabrano 42,6% zgromadzonych na koncie pieniędzy. Gmina Miejsce Piastowe utraciła ponad 1 700 tys. złotych.

Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG) decyzję o rozpoczęciu przymusowej restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego (PBS) z siedzibą w Sanoku wydał 15 stycznia 2020 r. Wynikała ona ze złej sytuacji PBS i niskiego poziomu kapitału własnego. Decyzja o przymusowej restrukturyzacji banku została doręczona 17 stycznia 2020 r. i z tym dniem Fundusz objął nad PBS kontrolę oraz wyznaczył administratora. Z chwilą doręczenia decyzji o rozpoczęciu przymusowej restrukturyzacji zarząd Banku uległ rozwiązaniu, a kompetencje rady nadzorczej zostały zawieszono.

Przymusowa restrukturyzacja Banku odbywa się z użyciem banku pomostowego – Banku Nowego BFG S.A. z siedzibą w Warszawie, instytucji o kapitale 100 mln zł. Klienci detaliczni (indywidualni), w tym osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, a także mikrofirmy oraz małe i średnie przedsiębiorstwa zachowują swoje środki w całości.

34 samorzady utraciły ponad 70 mln. złotych

Zgodnie z art. 22 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji, ochroną gwarancyjną nie są objęte środki pieniężne i należności jednostek samorządu terytorialnego. Dotyczy to środków finansowych jednostek samorządu terytorialnego zgromadzonych we wszystkich bankach. W związku z tym środki finansowe jednostek samorządu terytorialnego, które były klientami Podkarpackiego

Banku Spółdzielczego w Sanoku, zostały przeniesione w wysokości 57,4% do Banku Nowego BFG SA. Pozostałe środki w wysokości 42,6% zostały przeniesione na poczet spłaty długu banku.

Gmina Miejsce Piastowe utraciła łącznie z jednostkami podległymi 1 758 426,38 zł. Posiadała także udziały w banku na łączną kwotę 4 660 zł, które w całości zostały umorzone. – *Wśród utraconych środków były zarówno dotacje otrzymane na wypłatę świadczeń wychowawczych 500+, zasiłków stałych i okresowych, specjalistyczne usługi opiekuńcze, jak również subwencja wyrównawcza czy należne Gminie udziały w podatku od osób fizycznych* – tłumaczy Ewelina Pilszak, skarbnik Gminy Miejsce Piastowe.

Straty dotknęły także inne samorzady z terenu województwa podkarpackiego. Łącznie 34 jednostki samorządu terytorialnego (w tym, m.in. gminy: Wojaszówka, Korczyn, Haczów, Dukla, Krościenko Wyżne) utraciły ok. 70 milionów złotych.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji można złożyć skargę na decyzję wydaną przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Uprawnionym do wniesienia skargi do sądu administracyjnego jest, oprócz rady nadzorczej, każdy czyj interes prawny został naruszony tą decyzją.

Po pomoc do najwyższych władz

– *Wnieśliśmy skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na decyzję Bankowego Funduszu Gwarancyjnego,*

dotyczącą sposobu restrukturyzacji banku. Uważamy, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa. Chcemy, aby sąd zweryfikował sposób, w jaki została przeprowadzona restrukturyzacja banku, bo dlaczego gminy mają współfinansować długi banku. Z restrukturyzacją banku czekano aż do tej chwili, kiedy konta samorządów zapełnią się subwencjami – uważa wójt Dorota Chilik. Zaznacza, że jeśli sąd uzna skargę wniesioną przez Gminę, umożliwi to dochodzenie odszkodowania od Skarbu Państwa.

W imieniu poszkodowanych z terenu województwa podkarpackiego – w tym 34 jednostek samorządu terytorialnego, parafii, domów pomocy społecznej i muzeów – wysłane zostało pismo do prezesa Rady Ministrów RP Mateusza Morawieckiego z prośbą, aby pomógł poszkodowanym jednostkom zrekompensować utracone środki finansowe. W piśmie zwrócona została także uwaga, że w zaistniałej sytuacji zadeklarowanie przez rząd przyspieszenie terminu przekazania subwencji lub propozycja zaciągnięcia preferencyjnych kredytów w Banku Gospodarstwa Krajowego w żaden sposób nie rozwiązuje problemów samorządów.

Skierowane zostały także prośby do prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz do Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego o skontrolowanie prawidłowości – trwającego od 2016 roku – postępowania naprawczego Podkarpackiego Banku Spółdzielczego oraz późniejszego sposobu jego restrukturyzacji.

Pisma te wysłane zostały również do wiadomości m.in.: Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, Rzecznika



Wójt Gminy Dorota Chilik wśród przedstawicieli podkarpackich samorządów, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego dotyczącego poszkodowanych samorządów



Samorządowcy z Podkarpacia uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w Warszawie; od prawej: przewodniczący Komisji Finansów Publicznych poseł Henryk Kowalczyk, wójt gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik, wójt gminy Olszanica Krzysztof Zapała, burmistrz gminy Dukla Andrzej Bytnar, wójt gminy Jasłiska Adam Dańczak

Praw Obywatelskich, Wojewody Podkarpackiego, Marszałka Województwa Podkarpackiego, a także posłów i senatorów z terenu województwa podkarpackiego.

Nie tylko wyjazd do Warszawy...

Przedstawiciele samorządów, którzy w wyniku restrukturyzacji banku utracili środki finansowe, spotkali się z wojewodą Ewą Leniart i z przedstawicielami Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ewa Leniart zobowiązała się przekazać Ministrowi Finansów i Prezesowi Rady Ministrów zestawienie otrzymane od gmin i powiatów poszkodowanych w wyniku restrukturyzacji banku. Licząc na pomoc ze strony rządu, przedstawiciele samorządów z Podkarpacia, wśród których załazła

się także wójt Dorota Chilik, uczestniczyli w posiedzeniu Sejmowej Komisji Finansów Publicznych w Warszawie, przedstawiając, w jakiej dramatycznej sytuacji znalazły się niektóre samorządy i apelując o stworzenie takich rozwiązań, aby zrekompensować samorządom starty poniesione w wyniku restrukturyzacji banku.

W trakcie posiedzenia w imieniu samorządów poszkodowanych restrukturyzacją PBS głos zabrali m.in.: Dorota Chilik – wójt Gminy Miejsce Piastowe, Andrzej Bytnar – burmistrz Dukli oraz wójt Gminy Olszanica Krzysztof Zapała. Samorządowcy w swoich wystąpieniach podkreślali, że sytuacja, w jakiej obecnie znalazły się poszkodowane jednostki, jest dla nich krzywdząca i prowadzi do

spowolnienia, a nawet wręcz zatrzymaniu rozwoju ich gmin.

Samorządy z województwa podkarpackiego, dzięki inicjatywie wójt Doroty Chilik, wsparł także Związek Samorządów Polskich. Wnioskował do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego o pełną refundację środków, które utraciły gminy.

W końcu dobra wiadomość

W końcu przyszła dobra wiadomość. „Po długiej batalii odnieśliśmy sukces!” – 5 maja taki wpis opublikowano na facebooku na profilu „Poszkodowani PBS”. Tego samego dnia samorządy otrzymały informacje z Ministerstwa Finansów o przyznaniu środków finansowych z rezerwy subwencji ogólnej. 6 maja br. tę dobrą wiadomość przekazała w transmitowanej na żywo konferencji na facebooku wójt Gminy Dorota Chilik. – *Świętujemy dzisiaj odzyskanie naszych środków. To wielki sukces – powiedziała wójt gminy, dziękując za tę decyzję premierowi Mateuszowi Morawieckiemu i prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie. – Oczywiście pieniądze te nigdy nie powinny być zabrane, ale to, że ktoś podjął taką decyzję, że środki te mamy z powrotem w budżecie, to dla gminy wielkie wydarzenie. Jesteśmy wdzięczni wszystkim posłom i samorządowcom za upór, za wyjazdy do Warszawy i walkę o odzyskanie naszych pieniędzy.*

Gmina otrzymała 1 758 426 złotych z rezerwy subwencji ogólnej. – *To bardzo dobra wiadomość dla nas, ponieważ to znacząca kwota w naszym budżecie. Pogodzenie się z jej utratą było dla nas bardzo trudne – powiedziała Ewelina Pilszak, skarbnik Gminy Miejsce Piastowe.*

Mariusz Ślusarczyk,
Izabela Póthłópek

Nowe numery kont

W związku z restrukturyzacją Podkarpackiego Banku Spółdzielczego Gmina Miejsce Piastowe zmieniła bank. Od 7 lutego br. obsługę bankową Gminy prowadzi Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wpłaty prosimy dokonywać na nowe rachunki bankowe:

- Rachunek podstawowy:
nr 04 1130 1105 0005 2081 7920 0013
- Odpady komunalne (śmieci):
nr 84 1130 1105 0005 2081 7920 0028
- Podatki:
nr 57 1130 1105 0005 2081 7920 0029



Zgoda na zmianę granic

Rada Gminy Miejsce Piastowe (28 lutego br.) pozytywnie zaopiniowała zmianę granicy gminy Miejsce Piastowe polegającą na wyłączeniu części Łężan (22,2 ha) i Targowisk (3,46 ha), a następnie włączeniu tego obszaru w granice Krosna. Miasto z kolei zobowiązało się do odsprzedażania naszej gminie 11 ha, na których obecnie znajduje się m.in. boisko sportowe Partyzanta Malbud-1 Targowiska oraz pomnik papieża Jana Pawła II.

Opinia Rady Gminy była odpowiedzią na wniosek prezydenta Miasta Krosna o zamiarze powiększenia Krosna o teren byłego lotniska „Iwonicz”, położone w granicach sąsiednich gmin: Miejsce Piastowe i Krościenko Wyżne.

Konsultacje dla mieszkańców Łężan i Targowisk

W związku z tym ponownie ogłoszone zostały konsultacje w sprawie zmiany granic. Odbyły się one od 11 do 20 lutego br., a udział w nich mogli wziąć tylko mieszkańcy Łężan i Targowisk, bo ich sołectw dotyczyły zmiany. Udział w konsultacjach polegał na udzieleniu odpowiedzi na pytanie: Czy jesteś za zmianą granicy gminy Miejsce Piastowe polegającej na włączeniu części sołectw Łężany i Targowiska do gminy Miasto Krosno, zgodnie z załącznikiem do ankiety?

Ogółem w konsultacjach wzięło udział 255 mieszkańców (160 z Łężan, 95 z Targowisk). 186 głosów ważnych było przeciw zmianie granicy gminy Miejsce Piastowe (113 z Łężan, 73 z Targowisk), a 54 osoby opowiedziały się za zmianami (38 z Łężan, 16 z Targowisk). Siedem osób wstrzymało się od odpowiedzi, a osiem głosów było nieważnych.

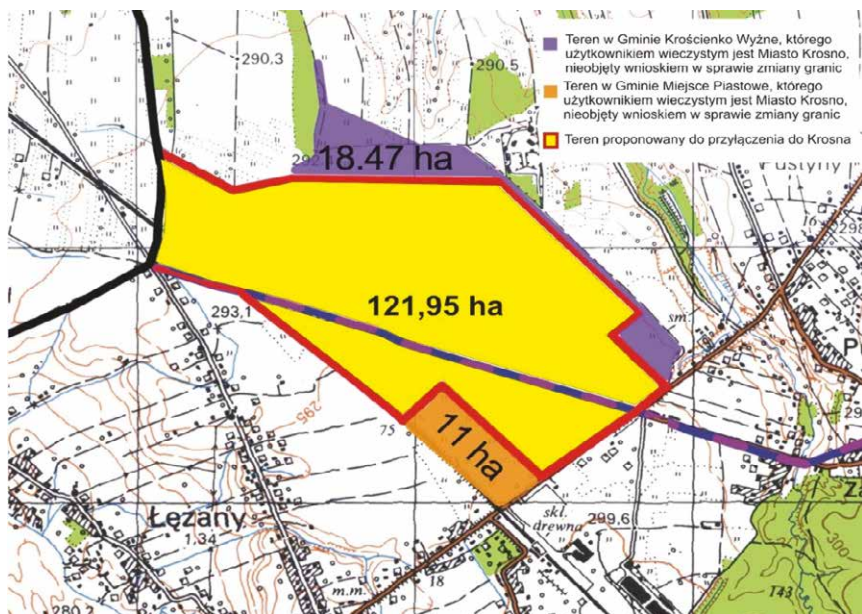
Porozumienie z prezydentem miasta

Jak możemy przeczytać w uzasadnieniu do podjętej uchwały (nr XXV/167/2020), pod koniec ubiegłego roku, 6 grudnia 2019 r., zawarte zostało pomiędzy Gminą Miasto Krosno a Gminą Miejsce Piastowe porozumienie w sprawie współpracy przy procedurze zmiany granic administracyjnych gminy Miasto Krosno i gminy Miejsce Piastowe, wydzielania gruntu i wyłączenia go z wniosku o zmianę granic oraz sprzedaży prawa użytkowania wieczystego. Zgodnie z tym porozumieniem strony wyraziły stanowisko, że planowane przez Gminę Miasto Krosno przedsięwzięcia inwestycyjne na obszarze byłego „Lotniska Iwonicz” wpłyną na poprawę sytuacji społeczno-gospodarczej nie tylko w samym Krośnie, ale również w gminie Miejsce Piastowe, między innymi poprzez:

- szybszy, dogodniejszy i bezpieczniejszy dojazd do Krosna dzięki planowanej drodze łączącej Krosno z drogą krajową nr 19, a docelowo z projektowaną S19,
- nowe, atrakcyjne miejsca pracy w strefie inwestycyjnej utworzonej przez miasto, przy jednoczesnym

zobowiązaniu się prezydenta Miasta Krosna do wprowadzenia w projekcie planu zagospodarowania przestrzennego zakazu lokalizacji inwestycji powodujących uciążliwości dla nieruchomości sąsiednich (spalarnie i składowiska odpadów, biogazownie, elektrownie wiatrowe),

- napływ kapitału i bezpośrednie korzyści z tytułu dochodów podatkowych na terenach, które obecnie znajdują się w użytkowaniu wieczystym Miasta Krosna, jednak pozostaną w granicach administracyjnych gminy Miejsce Piastowe, a po odkupieniu tych terenów przez Gminę zostaną zagospodarowane zgodnie z potrzebami, np. pod strefę aktywności gospodarczej,
- wzrost atrakcyjności inwestycyjnej gmin,
- wzrost wartości nieruchomości sąsiadujących z planowaną drogą oraz strefą inwestycyjną,
- ożywienie gospodarcze i społeczne, lepsza jakość życia na terenie gmin, co może przełożyć się na wzrost atrakcyjności jako miejsc do zamieszkania, a także do zahamowa-



nia emigracji młodych, wykształconych osób.

11 ha dla naszej gminy

W dniu 5 lutego 2020 r. została zawarta przedwstępna warunkowa umowa sprzedaży, zgodnie z którą prezydent Miasta Krosna zobowiązał się sprzedać Gminie Miejsce Piastowe prawo użytko-

wania wieczystego działki o powierzchni 11 ha położonej w Targowiskach pod następującymi warunkami:

- Rada Gminy Miejsce Piastowe podejmie uchwałę popierającą zmianę granic gminy Miejsce Piastowe w terminie do 15.03.2020 r.
- do 31 grudnia 2020 r. Rada Ministrów wyda rozporządzenie w spra-

wie ustalenia granic, uwzględniając wniosek Rady Miasta Krosna w sprawie zmiany granicy, polegającej na włączeniu do gminy Miasto Krosno obszaru z gminy Miejsce Piastowe.

W przypadku nieuwzględnienia powyższych warunków, zawarta w dniu 05.02.2020 r. przedwstępna warunkowa umowa sprzedaży, ulega rozwiązaniu.

Mając na względzie dobrą współpracę pomiędzy obydwooma samorządami oraz zabezpieczenie przyszłych interesów obydwu gmin Rada Gminy Miejsce Piastowe zaopiniowała pozytywnie proponowaną zmianę granicy naszej gminy.

IP

Ps. Pozytywną opinię w sprawie zmiany granic wydała także Rada Gminy Krościenko Wyżne oraz Rada Powiatu Krośnieńskiego. Wniosek miasta o rozszerzenie pozytywnie zaopiniowała także wojewoda podkarpacki. Obecnie czeka on na rozpatrzenie przez Radę Ministrów. Jeśli decyzja będzie pozytywna, granice trzech samorządów: Krosna, Miejsca Piastowego i Krościenka Wyżnego zmienione zostaną w styczniu 2021 roku.

Informacja dla osób, które posiadają piece oraz instalacje fotowoltaiczne

Uprzejmie informujemy mieszkańców gminy Miejsce Piastowe, którzy posiadają zainstalowane piece na pellet lub instalacje fotowoltaiczne w ramach projektu pn. „Instalacja systemów energii odnawialnej dla gospodarstw domowych z terenu gminy Miejsce Piastowe i gminy Chorkówka”, iż płatność końcowa dla projektu nastąpiła 30.12.2019 r. Od tej daty rozpoczął się okres trwałości w/w projektu. Okres ten zakończy się 30.12.2024 r. (5 lat), po którym instalacje zostaną przekazane mieszkańcom (uczestnikom projektu).

Ponadto przypominamy, że instalacje mogą zostać pod-



dane losowej kontroli. Obowiązki mieszkańców (uczestników projektu) zostały szczegółowo zapisane w umowie uczestnictwa w projekcie.

Niedopełnienie tych zobowiązań skutkować będzie rozwiązaniem umowy oraz poniesieniem w 100% kosztu instalacji zgodnie z § 6 ust. 2 umowy.

UG

Nowa linia autobusowa

3 lutego 2020 roku uruchomiona została nowa linia autobusowa na trasie Głowienka – Wrocanka – Niżna Łąka – Miejsce Piastowe – Łęczany – Targowiska – Zalesie.

– Linia została utworzona z myślą o osobach starszych, które nie miały czym dojechać do Miejsca Piastowego, oraz uczniów dojeżdżających do szkół, szczególnie tych w Iwoniczu – powodziła wójt Gminy Miejsce Piastowe.

Umowę na przewóz osób podpisano z firmą Beskid z Miejsca Piastowego. Utworzenie nowej linii zostało dofinansowane ze środków urzędu wojewódzkiego w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.



13 marca br. w związku z ograniczeniami wprowadzonymi z powodu epidemii koronawirusa linia została zawieszona do odwołania. Przewozy realizowane były od poniedziałku do piątku.

UG



Wodociąg w Targowiskach

W Targowiskach, w obrębie ulicy Markiewicza, wybudowany zostanie wodociąg o długości 872,7 m.

Umowę na wybudowanie wodociągu wójt Dorota Chilik podpisała z Łukaszem Zepem – właścicielem firmy NOVA ze Skarżyska Kamiennej.

Inwestycja kosztować będzie 107 010 zł i w całości zostanie zrealizowana ze środków Gminy Miejsce Piastowe. Zakończenie prac zaplanowane jest na koniec czerwca br.

Projektowana sieć będzie zaopatrywać mieszkańców w/w miejscowości w wodę pitną i zapewni ochronę przeciwpożarową.

UG

Klub dla seniorów w Łęczanach



W Łęczanach powstanie trzeci już na terenie naszej gminy – po Głowience i Rogach – Klub Senior+. Na jego utworzenie Gmina Miejsce Piastowe otrzymała 150 tys. złotych dofinansowania z rządowego Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015–2020.

Klub dla seniorów powstanie po przebudowie pomieszczeń w domu lu-

dowym. Jego otwarcie planowane jest na 30 listopada 2020 roku.

Z rządowego Programu Wieloletniego „Senior+” dofinansowanie otrzymały także już funkcjonujące na terenie gminy placówki dla seniorów: „Senior-Wigor” we Wrocance 36 800 zł, Klub Senior+ w Rogach 13 264 zł i Klub Senior+ w Głowience 12 744 zł.

IP



Wkrótce w Głowience będzie żłobek

W budynku Szkoły Podstawowej w Głowience trwa przebudowa pomieszczeń, w których powstanie żłobek. Będzie to już trzeci żłobek w gminie Miejsce Piastowe.



Powstanie także zaplecze rozdzielni posiłków oraz plac zabaw. Wykonawcą prac jest firma FLOEN z Krosna.

Prace budowlane kosztować będą 446 659,89 zł, a ich zakończenie zaplanowane jest na koniec lipca br. Dodatkowo w ramach zadania zakupione zostanie wyposażenie żłobka (wkrótce ogłoszony będzie przetarg).

Na utworzenie żłobka Gmina Miejsce Piastowe otrzymała 406 400 złotych dofinansowania z rządowego programu MALUCH+2020 (400 tys. złotych na utworzenie żłobka, a 6 400 zł na jego funkcjonowanie).

Żłobek w Głowience będzie trzecim – po Łęczanach i Miejscu Piastowym – gminnym żłobkiem na terenie gminy Miejsce Piastowe.

IP

Fot. Kamil Szczepek

Prace Zakładu Gospodarki Komunalnej

W okresie zimowym wykonaliśmy remont klatki schodowej w budynku GOPS (ul. Dworska 14) w Miejscu Piastowym. Prace polegały na szpachlowaniu, wymianie lamp i przełączników oraz malowaniu ścian i balustrad. Przy budynku wycięte zostały świerki pod budowę nowych miejsc parkingowych dla pracowników i interesantów.



W Głowience, w domu ludowym, przeprowadzono remont pomieszczenia w celu dostosowania go dla potrzeb klubu sportowego – wykonano m.in. łaźnię z prysznicami.

W związku ze złym stanem technicznym, spowodowanym działaniem czynników atmosferycznych, przy drodze krajowej nr 19 w Targowiskach, Miejscu Piastowym i Rogach, zostały zamontowane nowe wiaty przystankowe, poprawiające komfort osób korzystających z komunikacji publicznej.

W ostatnim czasie dokonano naprawy ubytków asfaltu na drogach gminnych w Zalesiu, Wrocance i Głowience.

Po okresie zimowym zdemontowane zostały siatki przeciwbacieciowe w Głowience przy ul. Polnej oraz w Targowiskach przy ul. Łukasiewicza.

W Domu Ludowym w Targowiskach zaadaptowano pomieszczenie dla potrzeb nowo powstałego koła gospodyń wiejskich „Nadzieja”.

W Zalesiu odtworzony został rów odprowadzający wody gruntowe z posesji

mieszkańców, które w okresach intensywnych opadów deszczu były zalewane.

W Domu Ludowym w Rogach przeprowadzono remont, który polegał na przemalowaniu sali głównej, balkonu i klatki schodowej. Na cmentarzu komunalnym w Rogach zamontowano pompę głębinową i hydrant ogrodowy, dzięki czemu na cmentarzu dostępna jest woda.

W Głowience utwardzony został odcinek pobocza drogi przy ul. Pogórze, który utrudniał płynny przejazd samochodów.

Tekst i fot. Janusz Michna

Trwają prace przy budowie wodociągu w Rogach

Sieć wodociągowa o długości 3 650 metrów zostanie wybudowana w północnej części miejscowości: od granicy Rogów z Miejscem Piastowym, wzdłuż ulicy Dworskiej.

Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Kanalizacyjnych Rokan z Rzeszowa. Wodociąg ma być gotowy do końca sierpnia bieżącego roku. Inwestycja będzie kosztować po-

nad 470 tys. złotych i w całości sfinansowana zostanie ze środków Gminy Miejsce Piastowe (szczegółowo pisaliśmy na ten temat w poprzednim numerze „Piastuna”).





Most w Rogach po remoncie

15 stycznia br. otwarty został most w Rogach. To znacznie wcześniej niż początkowo przewidywano.

Most znajduje się w ciągu drogi powiatowej nr 1976R Krosno – Rogi – Iwonicz. Remont mostu trwał niecałe cztery miesiące, od września ubiegłego roku. Przez ten okres wielu mieszkańców miało utrudniony dojazd do swoich domów. Możliwe było tylko przejście przez rzekę dzięki zbudowanej

tymczasowej kładce. Objazdy wprowadzono drogami krajowymi nr 19 i 28 przez Miejsce Piastowe.

Całkowita wartość inwestycji to 1 344 858 zł, z czego 1 075 886 zł stanowi dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Inwestycja realizowana była przez Powiat Krośnieński.

UG

Powstanie łącznik ulic Miodowej i o. Anzelma Kubita



W Głowience powstanie nowa droga o długości 122 metrów.

W ramach Funduszu Dróg Samorządowych Gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 60% realizacji zadania pn.: „Budowa drogi gminnej wewnętrznej na dz. nr ewid. 494/2, 492/2 wraz z budową chodnika w miejscowości Głowienka w km 0+000 – 0+122”.

W ramach zadania powstanie: jezdnia o szerokości 5 m, szeroki na 2 metry chodnik i pobocze o szerokości 0,75 m.

Planowana droga połączy drogę gminną nr 114997 R (ul. Miodowa) z drogą powiatową nr 1959 R (ul. o. Anzelma Kubita).

Dorota Kustron
Fot. Marcin Czekaj

Przebudowane zostaną drogi w Rogach i Głowience

92 tys. złotych otrzymała Gmina Miejsce Piastowe ze środków województwa podkarpackiego. Za dotację wyremontowane zostaną drogi wewnętrzne na łącznym odcinku ponad pół kilometra.

Dotacja przyznana została w ramach środków związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych. Otrzymane środki finansowe zostaną przeznaczone na przebudowę dróg wewnętrznych w Rogach i Głowience.



W Rogach

Przebudowana zostanie droga boczna od ul. Szkolnej. Na całej długości – 223 metrów (w km 0+004 – 0+227) – zostanie wyasfaltowana. W 2019 roku droga ta w czę-

ści (na dz. o nr. ewid. 1973) została wyremontowana poprzez wykonanie podbudowy z tłucznia i nawierzchni z kłińca. W roku bieżącym planuje się kontynuację prac, polegających na ułożeniu nawierzchni mineralno-bi-

tumicznej. Z kolei na nieremontowanym dotychczas odcinku drogi (zlokalizowanym na działce o nr. ewid. 1931/1) wykonana zostanie podbudowa z kruszywa i położona nawierzchnia mineralno-bitumiczna.

Ulica Polna w Głowience

W Głowience wyremontowana zostanie ul. Polna (zlokalizowana na działkach o nr. ewid. 432/6, 432/3, 432/2). Zakres prac będzie obejmował remont 322-metrowego



odcinka drogi (w km 0+080 – 0+402). Prace będą polegały na ułożeniu warstwy nawierzchni z tłucznia i kłińca.

W najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg na wyłonienie wykonawcy tego zadania.

DK



Jazda próbna na pumptracku w wykonaniu wójt Doroty Chilik i Filipa Rawickiego

Pumptrack w Miejscu Piastowym

Dwa miesiące wcześniej niż planowano zakończyła się budowa rowerowego placu zabaw w Miejscu Piastowym. 24 kwietnia br. odbył się odbiór techniczny pumptracku.

Miłośnicy jazdy na rowerze, deskorolce i rolkach mają powody do zadowolenia. W Miejscu Piastowym, w pobliżu stadionu piłkarskiego „Piastovii” powstał asfaltowy tor, z zakrętami i muldami. Skąd pomysł na budowę pumptracku?

– Pomysł zawsze bierze się od ludzi – mówi wójt gminy Dorota Chilik. – Kiedy jeszcze startowałam na wójta, młodzi rowerzyści z Rogów prosili mnie o pumptrack. Jego pierwsza lokalizacja miała być w Rogach, ostatecznie jednak powstał w Miejscu Piastowym. Gmina ma tutaj ponad trzyhektarową działkę, to piękne widokowe miejsce. Chcielibyśmy, aby na niej, obok pumptracku, znalazły się inne atrakcje dla dzieci i młodzieży, aby powstał tutaj gminny park rekreacji – zaznaczyła wójt Gminy Dorota Chilik.

Obecnie na działce o wymiarach 38 m × 71 m powstał 120-metrowy tor rowerowy. Budowała go firma VeloProjekt z Białegostoku, a testował go Filip Rawicki z Częstochowy, zawodnik, który w dunhillu (jazda na rowerze po stromych zboczach) i na pumptrackach jeździ od kilku lat.

– Uważam, że to bardzo dobry pumptrack. 120 metrów to nie jest jakiś wielki tor, ale ten wykorzystany jest w stu procentach. Kształt muld jest tak zaprojektowany, że daje wiele możliwości i osobom niezaawansowanym, jak i zaawansowa-

ne będą się na nim bardzo dobrze bawiły – uważa Filip. Zaznacza też, że obowiązkowo trzeba mieć kask. I dobrze jest mieć mięk ochraniacze na kolana i łokcie.

Okazuje się, że po takim torze jeździ się w specyficzny sposób. – Nie można siedzieć na siodelku i trzeba umiejętnie pedałowac. A im dłużej będzie się jeździło, wtedy w ogóle nie trzeba będzie używać pedałów – mówi doświadczony zawodnik.

– Jak ktoś patrzy na tor z boku, to widzi większe i mniejsze górkę. Może wydawać się, że to jest przypadek, że dla urozmaicenia ktoś tak pofatdował teren. Ale każdy element, każda wysokość, każde zagłębienie jest w odpowiedni sposób zaprojektowane. Jazda na pumptracku wciągająca i mimo zmęczenia człowiek chce jeździć dalej – uważa Łukasz Rawicki, szef działu technicznego firmy VeloProjekt z Białegostoku.

Obok toru powstała też ławka multimedialna z gniazdem USB, miejsce do parkowania rowerów. Wokół toru, na specjalnie sprowadzonych z kraju czarnoziemach, zasiana została trawa. Posadzono też drzewa i krzewy.

Budowa pumtracku kosztowała 247 476 złotych, z czego 165 438 zł Gmina Miejsce Piastowe na zadanie „Mała architektura w miejscu publicznym – rowerowy plac zabaw i strefa relaksu (pumptrack)” pozyskała z Pro-



gramu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020.

Tor, niestety, z powodu panującej w kraju epidemii koronawirusa, został zamknięty do odwołania.

IP

Fot. Tomasz Czech – terazKrosno



Budynek domu kultury i biblioteki zmienia oblicze Miejsca Piastowego

Zakończył się pierwszy etap rozbudowy budynku będącego siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Miejscu Piastowym. Prace trwały dwa lata i przez ten czas budynek z zewnątrz, jak i wewnątrz, zmienił się nie do poznania. Budynek jest w stanie surowym zamkniętym. Roboty budowlane kosztowały 4 847 749, 50 zł. – *Teraz czeka nas drugi etap – wykończenie budynku wewnątrz, a to już bardzo duże wyzwanie finansowe, sięgające 14 mln. złotych* – mówi wójt gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik.

30 kwietnia 2020 r. odbył się odbiór techniczny prac wykonywanych w ramach umowy zawartej pomiędzy Gminą Miejsce Piastowe a Zakładem Budowlano-Remontowym „LATER” z Rymanowa.

Umowa dotyczyła wykonania zadania pt. „Rozbudowa, przebudowa i nadbudowa istniejącego budynku Gminnego Ośrodka Kultury oraz istniejącego budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Miejscu Piastowym wraz z przebudową wewnętrznej instalacji gazowej w Miejscu Piastowym – etap I”. Projekt przygotowała firma ŚWIĘCIŃSKI. ARCHITEKCI – Michał Święciński. Roboty rozpoczęły się w kwietniu 2018 r. i trwały dwa lata.

Przebudowie uległy przylegające do siebie budynki – domu kultury i biblioteki. Budynek biblioteki był starszy,

pierwotnie był on siedzibą władz gminy, pochodził z lat przedwojennych, a rozbudowany został w latach 60., wtedy to na piętrze mieściły się m.in. pomieszczenia spółdzielni „Kaletnik”. W latach 60. dobudowany został budynek GOK-u.

Płomba

W wyniku przebudowy powstała jednolita bryła, stylistyką i gabarytami nawiązująca do istniejącego otoczenia.

– *Budowa była dość trudnym zadaniem do realizacji – zaznacza Maciej Rajchel, kierownik budowy. – Wykonywaliśmy płombę, czyli łącznik pomiędzy istniejącymi obiektami. Prace prowadzone były przy drodze głównej, wykopy musiały być odpowiednio zabezpieczone, aby nie doprowadzić do osunięcia się warstw ziemi. Podbijaliśmy także fundamenty przylegającego*

budynku, aby zabezpieczyć istniejącą konstrukcję obiektu. Kolejno odtworzyliśmy poziom zero i dalej prowadziliśmy budowę ku górze. Było to zadanie inżyniersko złożone, ale podolaliśmy wszystkim zaplanowanym pracom. Budynek jest w stanie surowym zamkniętym, z wykończeniem zewnętrznym. W środku wykonane są tylko te instalacje, które konieczne są, aby zasilać oświetlenie zewnętrzne. Obiekt gotowy jest do kolejnego etapu prac – mówi kierownik budowy. Z ciekawostek dotyczących budowy wylicza, że użyto 80 ton stali zbrojeniowej, 970 metrów sześciennych betonu czy 20 tys. sztuk pustaków i cegieł.

Trzy kondygnacje

Obecny budynek posiada trzy kondygnacje (parter, piętro i użytkowe poddasze) wraz z podpiwniczeniem.



Od lewej: skarbnik gminy Ewelina Pilszak, wójt Dorota Chilik, kierownik budowy Maciej Rajchel, zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, kierownik referatu infrastruktury UG Bernadeta Jurczak, inspektor nadzoru Tomasz Leń

Ciekawym rozwiązaniem jest zróżnicowanie wysokości chodników przy budynku. Chodnik dolny, ten bezpośrednio przy jezdni, został na dotychczasowym poziomie, a przy budynku wykonano – zabezpieczony od drogi murkami – chodnik wyższy, na który prowadzą schody oraz podjazdy dla osób niepełnosprawnych. Dzięki temu teren bezpośrednio przy budynku jest wydzieloną, bezpieczną od drogi przestrzenią.

Do budynku prowadzą dwa wejścia główne: do części domu kultury i do biblioteki. To poziom parteru. Poniżej, pod częścią GOK-u i biblioteki, znajduje się poziom piwnic. Na powierzchni 487 metrów kw. zaplanowano kawiarenkę z całym zapleczem kuchenneo-gospodarczym, pomieszczenia porządkowe i sale prób. Do kawiarenki będzie prowadzić także niezależne wejście z zewnątrz.

Kolejny poziom to parter. W części bibliotecznej zajmującej 840 metrów kw. powierzchni użytkowej zaplanowano przestrzeń wystawową, miejsce do czytania, wypożyczalnię dla dzieci i młodzieży, miejsce na księgozbiór. Będzie to otwarta przestrzeń, wydzielona szklanymi ścianami.

Sala na ponad 200 miejsc

W części domu kultury na poziomie parteru znajduje się sala widowiskowa GOK-u na 224 miejsca (o powierzchni 205 metrów kw.) oraz scena o powierzchni 100 metrów kw. Sala widowiskowa zaplanowana została ze spadkiem na części widowni, pod nią będą pomieszczenia magazynowe i wentylatornia. Przy sali znajdują się pomieszczenia techniczne (dla

akustyków i do przygotowania projekcji filmowych), a przy scenie – sale prób, 3 garderoby i pomieszczenia techniczne.

Kolejne sale prób, garderoby, charakterystycznie, pomieszczenia gospodarcze zaplanowano także na pierwszym piętrze w części GOK-u. Z kolei w części biblioteki na pierwszym piętrze będzie druga przestrzeń wystawienniczo-ekspozycyjna (o powierzchni 50 metrów kw.), sale zajęć, pomieszczenia administracyjne, sale spotkań i pomieszczenia socjalne.

Na poddaszu o powierzchni 380 metrów kw. nad biblioteką i GOK-iem znajdują się pomieszczenia biurowe, socjalne, sale spotkań, gabinety, archiwum.

Obiekt dostosowany będzie w pełni dla osób niepełnosprawnych, na zewnątrz znajdują się odpowiednie podjazdy, a wewnątrz zaplanowano windę, która umożliwi im przemieszczanie się po budynku, od piwnic aż do poddasza. Na każdym piętrze sanitariaty także przystosowane będą dla osób niepełnosprawnych. Na każdym poziomie będzie można także swobodnie przejść z części GOK do bibliotecznej.

Całość prac kosztowała prawie 5 mln złotych. Teraz obiekt będzie czekał na wykończenie wewnątrz.

– Złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie zadania pn. „Centrum kultury i czytelnictwa w gminie Miejsce Piastowe”. Wnioskujemy o ponad 14 milionów złotych dofinansowania, przy udziale środków gminy – 2,5 miliona złotych. Jeśli udałoby się nam pozyskać to dofinansowanie, szybko wykończylibyśmy obiekt wewnątrz – wyraża nadzieję wójt Gminy Dorota Chilik.

Tekst i fot. IP



Przyszła sala widowiskowa



Pomieszczenia biblioteki



Budynek GOK-u i biblioteki w 2018 r. – tuż przed przebudową

Refleksje w czasach pandemii

O świętej Rozalii z Wrocanki

Święta Rozalia jest patronką Wrocanki i chroni jej mieszkańców od morowego powietrza już od bardzo dawna. Zaraza potrafi zniszczyć nie tylko ciało, ale i duszę. Czyciele sycylijskiej Rozalii często potrzebują wody z wroczeńskiego źródła, aby móc nią uzdrowić swoje wnętrza. Od czasu, kiedy pandemia rozszalała się na dobre, do Wrocanki przybywa zdecydowanie więcej osób, które czerpią uzdrowicielską wodę ze studzienki. Wiara człowieka, który czuje się zagrożony, wzrasta, więc modlitwa do świętej z Palermo jest jak najbardziej zasadna. Kim była zatem ta, która obecnie znalazła się w centrum zainteresowania szukających nie tylko maseczek i rękawiczek, ale także skutecznego lekarstwa przed zarazą XXI wieku?

Urodziła się w książęcej rodzinie w XII wieku na zamku Oliwella w Palermo. Wyrzekła się bogatego męża oraz wszelkich wygód i poszukała schronienia w grocie, aby oddać się wyłącznie modlitwie. Święta Rozalia może służyć współczesnemu człowiekowi za wzór do naśladowania. Dzięki poświęceniu się Panu Bogu, współcześni ludzie powinni wyzwać dobro i spoglądać na drogę doczesnego życia, które zmierza do życia wiecznego. Czy jednak zawsze tak się dzieje? Koronawirus jest ogromnym zagrożeniem dla człowieka, bo niszczy jego ciało, ale często i duszę. Ludzie, którzy myślą wyłącznie o sobie, są pozbawieni wrażliwości, empatii i zrozumienia. Nasza patronka – święta Rozalia – odczytała swoje życie jako wolę Pana Boga. To on ją wybrał, a ona ofiarowała mu to, co najcenniejszego posiadała, żyjąc wartościami ewangelicznymi. Podjęła drogę świętości heroicznej. Bóg daje każdemu z nas inne wskazania. Święta Rozalia umiała ofiarować mu wszystkie swoje dary: modlitwę, pokutę, czystość, samotność, wyprasząc potrzebne łaski dla tych, którzy byli daleko od Kościoła. Idąc za jej wzorem, powinniśmy dziękować Panu Bogu za wszelkie dobro, które nam daje.

Zatopienie się w modlitwie w dębowym lasku przy drodze z Wrocanki do Miejsca Piastowego jest wielkim przeżyciem. To właśnie tam człowiek zostawia swoje prośby, dziękczynienia, smutki i radości, wpatrując się w figurę sycylijskiej księżniczki. Ucałowanie relikwii i zaczerpnięcie wody ze studzienki jest przypieczętowaniem ofiarowania się w opiekę patronki, która nie odmawia swych łask dla głęboko wierzących. Jed-



nakże z wiarą wiąże się miłość, a tej jest jednak nadal za mało. Idąc za tokiem myślenia Tadeusza Różewicza, poety, który napisał kiedyś w swoim wierszu, że jesteśmy „ludożercami”, pozbawionymi szacunku dla bliźniego, można

stwierdzić, że pandemia niczego nas nie nauczyła i żyjemy wyłącznie dla siebie. Życie średniowiecznej pustelnicy powinno zachęcać do zastanowienia się nad stylem życia, który wybraliśmy jako ludzie XXI wieku. Warto byłoby przemy-



śleć, czy oczekując życia wiecznego, nie należałoby zweryfikować swoich działań. Trzeba zatem zmierzać po wodę do wroczeńskiej studzienki i zatrzymać się przed relikwiami świętej z Palermo, które obecnie są wystawione w parafialnym kościele, i prosić o powstrzymanie epidemii i uleczenie chorego ducha ludzkości. Rozalijka dobrowolnie wybrała „kwarantannę”, bo Bóg był dla niej najważniejszy.

Ksiądz Karol Mołęcki, który w 1861 roku sprowadził relikwie La Santuzzy do Wrocanki, dał szansę na ocalenie nie tylko przed epidemią cholery, ale i przed innymi zarazami, które wżerają się w ludzkie ciała i dusze. Najważniejsze jest to, aby obecna zaraza nie pozbawiła nas człowieczeństwa, a można się tego obawiać, biorąc pod uwagę faktyczne zachowania, potwierdzające, że „homo homini lapus est”, albowiem ci, którzy znaleźli się na pierwszej linii walki z pandemią, stają się niejednokrotnie „trędowatymi” dla reszty społeczeństwa. Zabierzmy zatem duże naczynia na wodę, udajmy się niczym pątnicy do wroczeńskiej patronki i wypraszaemy łaski dla siebie, naszych rodzin i dla całego świata, który zachwiał się w swoich posiadach.

Małgorzata Baran

Fot. Szymon Michna, Grzegorz Hec

12 kwietnia TVP Rzeszów wyemitowała materiał „Od powietrza, głodu, ognia i wojny...” poświęcony kultowi św. Rozalii we Wrocance. Zachęcamy do obejrzenia programu na stronie internetowej TVP Rzeszów.

Modlitwa rozalijna

W dębowym gaju, przy śpiewie ptaków,
W niewielkiej kaplicy święta Rozalia
Wskazuje mi krzyż.

To właśnie tutaj moja modlitwa
Nabiera wyrazu i tak naprawdę
Unosi się wwyż.

Czar tego miejsca, moc mej modlitwy
Ukoi każdy mój wielki ból.

Patronko moja, czyż mi oddajesz
Krzyż do niesienia, ten sam, co dźwigał
Pan Jezus mój?

Biorę więc w ręce od Ciebie krzyżyk,
Bo dzięki Twojej łasce rośnie me serce.
I z wielką wiarą...
Podążam w dal.

Małgorzata Baran



Stowarzyszenie „Przyjazna Szkoła” w Rogach przestaje istnieć

31.12.2019 r. odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia „Przyjazna Szkoła” w Rogach. Na zebraniu, na którym podjęto uchwałę dotyczącą likwidacji Stowarzyszenia, wybrano również dwóch likwidatorów (zgodnie z wymogami Krajowego Rejestru Sądowego). Zostały nimi panie: Maria Glazer i Krystyna Węgrzyn.

4.03.2020 r. Krajowy Rejestr Sądowy w Rzeszowie wydał postanowienie o przyjęciu wniosku w sprawie likwidacji Stowarzyszenia „Przyjazna Szkoła” w Rogach.

Stowarzyszenie było organem prowadzącym Gimnazjum Społeczne w Rogach. Swoją działalność prowadziło od 2003 roku.

Maria Glazer – prezes stowarzyszenia

Pochodząca z Głowienki, a mieszkająca od 16 lat w Helsinborgu, Magdalena Bęben uhonorowana została przez Królewską Akademię Nauk w Sztokholmie tytułem nauczyciela roku 2020 z matematyki.

Magdalena Bęben nauczycielką roku z matematyki w Szwecji



Magdalena Bęben pochodzi z Głowienki. Tam ukończyła szkołę podstawową. Później studiowała na Uniwersytecie Rzeszowskim, a na Politechnice Rzeszowskiej ukończyła jeszcze dodatkowo kurs pedagogiczny. Po studiach wyjechała z mężem do Szwecji.

– *Wcześniej był tam mój brat, a z mężem mieliśmy wyjechać na jakiś czas, by coś zarobić, gdyż w Dobieszynie, skąd pochodzi mój mąż, rozpoczęliśmy budowę domu. Stało się jednak inaczej. W Szwecji mieszkamy już 16 lat. Tam przyszły również na świat nasze dwie córki, Emilia i Kornelia* – opowiada Magdalena Bęben.

Potrzebna Szwecji

Na początku nie była jednak przekonana, czy faktycznie zostanie. Jeszcze na ostatnim roku studiów krytykowała tych, którzy po ich zakończeniu wyjeżdżali za granicę. Nie wierzyła też, że w Szwecji może coś osiągnąć. Języka szwedzkiego nie znała zupełnie, jedynie trochę mówiła po angielsku.

– *Jednak spotkaliśmy na swojej drodze bardzo dobrych ludzi, którzy mówili mi, że Szwecja mnie potrzebuje i będą we mnie inwestować. Miałam prywatnego nauczyciela języka szwedzkiego, nie musiałam chodzić do szkoły językowej* – mówi pani Magdalena.

W 2004 r. dostała kartę pobytu, zaczęła chodzić na kursy. Po dwóch latach postawiła po raz pierwszy nogę w szkole podstawowej jako nauczycielka matematyki na zastępstwie. Jak mówi z uśmiechem, aktualne jest w jej przypadku powiedzenie: „Nigdy nie mów nigdy”.

Pozostała w szkole

Do nauczania matematyki dostała uczniów w klasach 7–9 (klasy naszego byłego gimnazjum). Miała pracować

jedynie 2 tygodnie, ale na tym się nie skończyło. – *Dyrektor w rozmowie ze mną stwierdził, że wszyscy są zadowoleni z mojej pracy i chcieliby, żebym pracowała przez cały semestr. Byłam wtedy w ciąży z pierwszym dzieckiem i mogłam tylko popracować jeden semestr, ale to mi wystarczyło, żeby się przekonać, że w końcu robię to, co zawsze chciałam* – mówi Magdalena Bęben.

Później przyszła na świat druga córka i dopiero po urlopie macierzyńskim wróciła do pracy w szkole, również do uczniów w klasach 7–9. Praca z uczniami w tym wieku najbardziej jej odpowiada, choć próbowała też w szkole średniej. Nie czuła się tam jednak najlepiej. Brakowało jej kontaktu z dziećmi.

Bez korepetycji...

Po kilkunastu latach pracy w szkole w Helsinborgu przyzwyczała się do szwedzkiego sposobu nauczania i bardzo jej on odpowiada. Różni się znacznie od tego, co mamy w Polsce.

– *Nie ma konkurencji wśród dzieci, nie ma też zadań domowych. To obowiązkiem szkoły, a nie rodziców, rodziny, sąsiadów, jest nauczyć dzieci. W Szwecji nie wiedzą, co to są korepetycje, a jeżeli już, to od polskich rodzin tam mieszkających. Szwedzi twierdzą, że czegoś takiego nie powinno być. Raz czy dwa razy w tygodniu są dwie otwarte godziny, kiedy dyżurują wszyscy nauczyciele, i uczniowie, którzy potrzebują pomocy z jakiegoś przedmiotu, mogą z niej skorzystać* – podkreśla pani Magdalena.

W porównaniu ze Szwecją przerażające jest to, ile w Polsce dzieci uczą się jeszcze w domu. – *Można zadać sobie pytanie, czy nie za szybko zabiera się im dzieciństwo. Przychodząc ze szkoły, dziecko jeszcze 2–3 godziny musi poświęcić na naukę* – zastanawia się.

Przybory od szkoły

Do dyspozycji uczniów jest stołówka z ciepłymi daniami do wyboru, z której mogą korzystać wszyscy, bez względu na status ekonomiczny rodziny. Także wszystkie pomoce uczniowie otrzymują w szkole.

– *Byłam zszokowana, gdy na początku dowiedziałam się, że szkoła zaopatruje ucznia choćby w zeszyt, długopis, gumkę czy ołówek. Jest to bardzo pozytywnie odbierane, nie tylko ze względów ekonomicznych. Nie ma rywalizacji o to, które dziecko ma jakiej marki długopis czy lepiej oprawiony zeszyt. Każdy uczeń dostaje na początku roku szkolnego laptopa, na którym może pracować zarówno w szkole, jak i w domu. Wszyscy są równi* – opowiada.

W szkole, gdzie uczy, książki zakupione są przez szkołę, ale nie są zbyt często używane. Uczeń może je zabierać do domu.

Z uczniami na „ty”

Pani Magdalena stosuje różne formy nauczania – takie, by jak najbardziej zainteresować uczniów matematyką. Nie jest to tradycyjne stanie przy tablicy i pisanie na niej kredą. Program dopasowany jest do każdego dziecka z osobna.

– *Nie ma jednego podręcznika dla całej klasy. Kiedy przygotowuję lekcję, korzystam z 5–7 książek, by w różny sposób wzbudzić zainteresowanie i przekazywać informacje, uwzględniając możliwości danego ucznia. W poniedziałek każdego tygodnia uczniowie otrzymują na komputerze nowe zadania, które robią w szkole, a mają być gotowe w piątek. Zadania i sprawdziany dostosowuję też do poziomu danego dziecka. Po sprawdzianie ma się czuć, że umiało się coś zrobić* – tłumaczy Magdalena Bęben.



Szkoła w Helsinborgu

W szkole jest zasada, że uczniowie z nauczycielami rozmawiają po imieniu, są na „ty”. – *Jestem dla nich Magdalena, jak dla wszystkich innych. W Polsce pod tym względem jest dystans. Moi rodzice, jak na początku przyjeżdżali na wakacje, nie mogli zrozumieć, że uczniowie idą ulicą i zwracają się do mnie „cześć Magdalena”* – opowiada.

40 godzin tygodniowo

Dodaje też, że nauczyciele pomagają sobie, nie ma rywalizacji między nimi. Podnoszą wspólnie poziom, a nie rywalizują, kto ma być lepszy. W przypadku szkoły, gdzie pracuje pani Magdalena, nauczyciele na pełnym etacie pracują 40 godzin tygodniowo, do tego dochodzi jeszcze pięć godzin na pracę w domu. W innych szkołach jest na przykład 35 godzin w szkole i 10 w domu.

Bardzo ważne w szwedzkiej szkole są relacje z uczniami i rodzicami. Udostępniany jest bezpośrednio do wychowawcy numer telefonu, z którego rodzice i uczniowie korzystają, kiedy mają tylko jakieś pytania. Wywiadówki wyglądają inaczej niż w Polsce. Jest to wspólna rozmowa: rodzic – wychowawca klasy – dziecko i wszystko skupia się na konkretnym uczniu. Ogólne spotkanie rodziców z dyrekcją szkoły odbywa się raz w semestrze.

Prestiżowa nagroda

Królewska Akademia Nauk przyznaje nagrody dla nauczycieli czterech przedmiotów: matematyki, chemii, biologii i fizyki. Ma to podnieść rangę zawodu

nauczyciela. Kandydatury może zgłaszać dyrektor szkoły, koledzy z pracy, rodzice i uczniowie. Pani Magdalena na razie nie wie, kto ją nominował, a o tym że została laureatką, dowiedziała się dzień przed wyjazdem na ferie do Polski. Wie natomiast, że tytuł otrzymała między innymi za bardzo duże zaangażowanie na rzecz każdego ucznia, współpracę z uczniami, za udzielaną im pomoc, żeby mieli dobry start w życiu, oraz za budzenie zainteresowania do matematyki poprzez wprowadzanie nowych metod nauczania.

– *Mówią, że mam serce na odpowiednim miejscu, by pomagać, oraz że potrafię przekazać wiedzę w niekonwencjonalny sposób. Z uczniami trzeba znaleźć wspólny język, tak by chcieli się uczyć i wyjść na prostą, jeśli mają jakieś problemy* – podkreśla pani Magdalena.

Spełniona nauczycielka

Zapytana, czy czuje się już spełniona jako nauczyciel, odpowiada, że z perspektywy czasu może teraz powiedzieć, że nie mogła znaleźć niczego lepszego w życiu.

– *Choć wielu nie może zrozumieć, jak można uczyć czyjeś dzieci, i że to jest najgorsze, co może się przytrafić. Ja jednak uwielbiam moją pracę. Nie tylko uczę, jestem również przewodniczącą rozwoju szkoły, dzielę się także swoimi kompetencjami na konferencjach w innych szkołach. Kocham to, co robię! Z radością wracam po weekendzie do pracy* – podkreśla.

Powrót do Polski...?

Magdalena Bęben już 16 lat pracuje w Szwecji i nie wie teraz, czy wróci do Polski. – *Nachodziły nas myśli, że wrócimy, ale myślimy przede wszystkim o dzieciach, które chcą się uczyć w Szwecji. Mówimy więc, że nasz pociąg do Polski na razie odjechał, a następny przyjdzie może za 7–8 lat, jak córki będą wchodzić w dorosłe życie. Wtedy pomyślimy, co i jak. Nie mówię nie, ale w Szwecji robią bardzo dużo, bym tam była, pracowała dla dzieci i jest to doceniane* – kończy rozmowę Magdalena Bęben.

Andrzej Józefczyk
www.terazKrosno.pl



Wolontariuszka z Targowisk

Martyna Frydrych z Targowisk została wolontariuszką w Domu Pomocy Społecznej w Broniszewicach (woj. wielkopolskie). Pomaga w tym trudnym okresie epidemii.

Dom Pomocy prowadzony jest przez siostry dominikanki. Siostry o swojej wolontariuszce napisały na facebooku ośrodka. „Martyna to kolejna wolontariuszka bohaterka, która jest z nami zamknięta w Domu Chłopaków od początku zawirowań z koronawirusem. Pochodzi z Targowisk k. Krosna. Studiuje pielęgniarstwo w Krakowie”.

Siostry cenią jej fachowość i pomoc, szczególnie w przypadku osób, które są przykute do łóżka. Informują: „Pracuje na 8-godzinnych dyżurach i podejmuje się wszystkich skomplikowanych zadań. W międzyczasie pisze swoją pracę dyplomową. Naszą wolontariuszką jest od zeszłego roku. O Domu Chłopaków dowiedziała się z filmu Patryka Vegi. Napisała do nas, po czym wsiadła w pociąg, nie wiedząc do końca, że to taki kawał drogi od jej domu. W czasie podróży pomyślała: „Co ja robię!?” Ale już nie mogła się wycofać. I cudownie! Jej wrażliwość, otwartość, sumienność i poświęcenie to dla nas nieoceniony dar. **DZIĘKUJEMY MARTYNKO, ŻE JESTEŚ Z NAMI!**”

Red.

Fot. FB Dom Chłopaków w Broniszewicach

Gastronomiczny sukces rogowianina

Dominik Kluk z Rogów, uczeń klasy trzeciej Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Iwoniczu-Zdroju, został zwycięzcą etapu okręgowego III edycji Turnieju na Najlepszego Ucznia w Zawodzie Kucharz. Rogowianin uzyskał ponad 80% punktów i został zakwalifikowany przez Komitet Główny Turnieju do udziału w etapie ogólnopolskim.

Eliminacje okręgowe odbyły się w Zespole Szkół Zawodowych w Gorlicach, a patronat nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Turniej składał się z dwóch części. W pierwszym etapie, teoretycznym, uczniowie rozwiązywali test, obejmujący wiadomości z zakresu technologii gastronomicznej, wyposażenia technicznego zakładów gastronomicznych i literatury fachowej. Natomiast drugi etap turnieju wymagał zaprezentowania umiejętności praktycznych. Zadaniem uczestników było

przygotowanie dwóch porcji dania zasadniczego, a temat przewodni tegorocznej edycji konkursu brzmiał: „Mięso królika w roli głównej”.

Duża wiedza teoretyczna i prawdziwy profesjonalizm w przygotowaniu balotyny z combra królika na aromatyzowanej czerwonej kapuście, w asyście bieszczadzkich ziemniaków i sosu jarzębinowego zapewniły Dominikowi zdecydowane zwycięstwo. Ucznia do konkursu przygotowały Wioletta Aszklar i Marta Szelc.

Serdecznie gratulujemy Dominikowi i życzymy suk-



Dominik Kluk (z prawej) z Marcinem Sochą – wiceprezesem Stowarzyszenia Małopolskich Kucharzy i Cukierników w Krakowie

cesów w zmaganiach ogólnopolskich oraz równie spektakularnego pokonania rywali.

Wioletta Aszklar, Wioletta Zawada

Fot. Marta Szelc

Po raz pierwszy na Olimpiadzie Wiedzy o Wielkich Polakach

20 lutego 2020 r. w Michałickim Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Miejscu Piastowym odbyła się XX Olimpiada Wiedzy o Wielkich Polakach. Tym razem 140 uczniów zgromadzonych w auli szkoły wykazywało się wiedzą o św. Janie Pawle II. Byli wśród nich uczniowie VIII klasy Szkoły Podstawowej w Głowience: Dawid Delimat, Filip Jurczyk i Grzegorz Słyś wraz z opiekunem i katechetą o. Jackiem Wójtowiczem – franciszkaninem z krośnieńskiego klasztoru. O. Jacek mówi: – *Jechałem z mieszanymi uczuciami. Na poziomie szkolnym uczniowie nie mieli żadnej konkurencji, więc selekcji i rywalizacji nie było. Chciałem, aby poczuli atmosferę i klimat takich wy-*

darzeń, ale nie liczyłem na jakiegokolwiek sukces.

Dopiero II etap okazał się dla nich sprawdzianem. Ku zaskoczeniu o. Jacka, jak i samych uczniów naszej szkoły, którzy z rezerwą podchodzili do swoich możliwości, okazało się, że jeden z nich, Filip Jurczyk, zajął 4. miejsce i dostał się do ścisłego finału 30 najlepszych z całej Archidiecezji Przemyskiej. Pozostali uczniowie również zajęli wysokie miejsca.

Co nas cieszy? Po raz pierwszy w historii uczniowie naszej szkoły z sukcesem uczestniczyli w olimpiadzie religijnej. Zachęta nauczyciela, motywacja, samozaparcie i determinacja uczniów przyniosły niesamowite owoce. Mamy finalistę. Należy dodać,



Od lewej: Dawid Delimat, Filip Jurczyk i Grzegorz Słyś

że na poziomie szkolnym do olimpiady przystąpiło 7 tysięcy uczniów.

Gratulujemy naszej trójce kolegów, u których było widać wzajemne wspieranie i motywowanie się. O. Jacek Wójtowicz został zauważony

przez organizatorów, którzy – jak stwierdzili – kontynuują wychowanie finalistów, nie tylko wśród uczniów krośnieńskiego I Liceum im. M. Kopernika, ale i w Szkole Podstawowej w Głowience.

SP Głowienka

Fot. o. Jacek Wójtowicz

Osiągnięcia uczniów z Głowienki w konkursach kuratorskich

Kuratorskie konkursy przedmiotowe należą do najbardziej prestiżowych sprawdzianów wiedzy, w jakich mogą startować uczniowie szkół podstawowych. Udział w nich wymaga od ucznia – jak i przygotowującego go nauczyciela – zaangażowania i wielu godzin pracy.

Z przyjemnością informujemy, że uczniowie Szkoły Podstawowej im. Benedykta Wierdaka w Głowience osiągnęli ogromne sukcesy w konkursach przedmiotowych organizowanych pod egidą Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

Uczeń klasy VIII Filip Jurczyk zdobył tytuł laureata konkursów z matematyki, fizyki i geografii. Dawid Delimat z klasy VIII został laureatem konkursu z geografii i finalistą z języka polskiego. Jakub Jurasz z klasy VII został finalistą konkursu geograficznego. Laureatów

i finalistów przygotowawali nauczyciele: mgr Iwona Topolska (geografia), mgr Barbara Pojnar (matematyka), mgr Łukasz Litwin (fizyka), mgr Marzena Zajdel (język polski).

Serdecznie gratulujemy uczniom oraz przygotowującym ich nauczycielom tak znaczących sukcesów.

SP Głowienka

Muzyczne przeboje Europy w Głowience



15 lutego z sali Domu Ludowego w Głowience słyhać było gwar, śpiew, „hulanki i swawole”, a to za sprawą XIII Zapustowych Ostatków. W roku bieżącym tematem przewodnim imprezy były muzyczne przeboje Europy.

Po powitaniu wszystkich uczestników imprezę otworzyła zastępca wójta gminy Miejsce Piastowe Magdalena Hec-Mrozek, życząc wszystkim radosnej atmosfery oraz wesołej zabawy.

Tradycyjnie w trakcie trwania zapustowych ostatków przeprowadzono konkurs „śpiewające stoły”, podczas którego zgromadzeni przy danym stoliku mogli wykazać się umiejętnościami wokalnymi. Był także konkurs indywidualny na najlepszego śpiewaka.

Zwycięskim okazał się stolik numer cztery, siedzący przy nim wykonali piosenkę

angielską „To były piękne dni”. Tytuł najlepszego śpiewaka zdobył Andrzej Wais za wykonanie piosenki francuskiej „Pieski małe dwa”, drugie miejsce przypadło Romanowi Frączkowi za utwór szwedzki „Hasta Maniana”, a trzecie miejsce wyśpiewał Artur Kielar, wykonujący piosenkę włoską „Una Paloma Blanca”. Nagrodę publiczności otrzymał Jan Warmuz za wykonanie piosenki rosyjskiej „Katusza”.

Wszystkim śpiewającym akompaniowała Kapela 50 Plus. Do zwycięzców powędrowały nagrody ufundowane przez GOK w Miejscu

Piastowym, które wręczyli: przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat, zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, a także radni Janusz Lenik oraz Robert Staroń, którzy ufundowali nagrodę publiczności.

Jak na zapusty przystało, podano pyszny obiad. Domyły rosół z makaronem, kotlet schabowy i zasmażana kapusta smakowały wspaniale. Na stołach pojawiły się faworki, smalec ze skwarkami, śledź, sałatki, galaretki i inne wspaniałe smakołyki przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich.

W części artystycznej wystąpiła grupa perkusyjna Melorytm, Zespół Tańca Ludowego Pogórzanie w tańcu greckim Zorba, Kapela 50 Plus oraz zespół muzyczny Bongo. Przy muzyce zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Organizatorami imprezy byli: wójt Gminy Miejsce Piastowe, Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Głowience.

Tekst i fot. Izabela Drobek



XX Biesiada Rogowska

Ponad 200 osób uczestniczyło w jubileuszowej XX Biesiadzie Rogowskiej, która odbyła się 19 stycznia br. w Domu Ludowym w Rogach. Wspólne śpiewanie, występy artystyczne oraz dobre jedzenie od lat przyciągają do Rogów miłośników biesiadowania.

W imieniu organizatorów – Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym – uczestników powitał Tadeusz Majchrowicz, prezes Stowarzyszenia. Zapowiedział, że oprócz niespodzianek muzycznych nie zabraknie tego, co jest solą tej imprezy, czyli wspólnego śpiewu. I tak też było: występy artystyczne na scenie przeplatały się ze wspólnie śpiewanymi piosenkami.

Od 20 lat

Biesiady w Rogach organizowane są od początku istnienia Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi. – *20 lat temu, kiedy powstało Stowarzyszenie, zastanawialiśmy się nad zorganizowaniem imprezy typu biesiada. Kiedyś nasi rodzice, dziadkowie w ten sposób bawili się, bo nie było innych możliwości. I zaryzykowaliśmy. Zorganizowaliśmy pierwszą biesiadę, przygotowaliśmy na szybko śpiewniki z piosenkami. Impreza na tyle się spodobała, że postanowiliśmy ją kontynuować. I tak jest już 20 lat – wspominał prezes Stowarzyszenia Tadeusz Majchrowicz. Zapowiedział także, że to jego ostanía biesiada, jako prowadzącego, że już czas oddać pałeczkę komuś innemu.*

Z okazji jubileuszu Stowarzyszenia życzenia i gratulacje złożyła wójt Dorota Chilik. – *To wy podtrzymujecie i krzewicie to, co najpiękniejsze, naszą lokalną tradycję i dziedzictwo kulturowe – po-*

wiedziała wójt Dorota Chilik, wręczając Tadeuszowi Majchrowiczowi okolicznościowy upominek. – Gratuluję wam tak pięknego jubileuszu i życzę, aby wasze szeregi się odmłodziły, abyście to, co najpiękniejsze, mogli przekazać młodemu pokoleniu. Życzenia i gratulacje, wraz z prezentami, złożyli także goście z przyjaźnionego Osikowa ze Słowacji.

Dyplomy gratulacyjne

Tegoroczna dwudziesta biesiada była także okazją do podziękowania tym, którzy przez lata, a niejednokrotnie od początku współtworzyli rogowskie biesiady. Dyplomy gratulacyjne otrzymali: zespoły Rogowice i Osikowianie oraz kapela Pogórzanie (za uświetnianie biesiad występami), Tadeusz Majchrowicz (za udział od pierwszej biesiady i zawsze profesjonalne ich prowadzenie), Stanisław Muszyński i Emil Bykowski (za występy i także udział od pierwszej biesiady), Tadeusz Habrat (za akompaniowanie), Janina Gołąbek, Zofia Wdowiarcz, Stanisław Pulnar (za ogromny wkład pracy w przygotowanie pierwszej i każdej kolejnej biesiady), Piotr Zakrzewski (za koncerty akordeonowe), Jan Michalak (za opracowanie, przygotowanie i uświetnienie występem XX jubileuszowej biesiady), soliści Marlena Rygiel i Maciej Cetnarski oraz akompaniujący im Maciej Janas (za uświetnienie swoim występem ju-

bileuszowej biesiady) oraz Paweł Krajmasz (za wspieranie kulinarne), za którego dyplom odebrała siostra, Teresa Derwich.

W tym roku na scenie zaśpiewali Rogowice, Osikowianie, wystąpiła kapela Pogórzanie, a na akordeonie zagrał niezawodny Piotr Zakrzewski, z którym zaśpiewał jego tata Józef. Owacje na stojąco otrzymali soliści: Jan Michalak, Marlena Rygiel i Maciej Cetnarski za wykonanie arii operetkowych.

Wspólne śpiewy i rozmowy

Jak to na biesiadach, nie mogło zabraknąć dobrego jedzenia. Zakład mięsny „Jasiołka” z Dukli zadbał o to, aby każdy mógł spróbować: pieczonę golonki w bigosie, schabu z kością, białej kiełbasy, żurku, pasztetów z żurawiną oraz całego zestawu wędlin. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Rogach upiekły ciasta, a bukłaczek wina domowego przyniosła sołtys Aneta Dobosz.

– *Z roku na rok patrzę na tę salę i jestem zachwycona tym, że ludzie potrafią się tak wspólnie bawić – przyznała Janina Gołąbek. – Myślę, że może to jest ta nisza, niezagospodarowana, wśród naszego społeczeństwa. Dawniej, w okresie karnawału, w długie zimowe wieczory ludzie spotykali się w domach, wspólnie śpiewali, rozmawiali ze sobą, gościli się i spędzali razem czas. I myślę, że teraz tego ludziom brakuje, że są spragnieni wspólnej rozmowy.*

Tekst i fot. IP

Odeszli od nas...

- 01.01 – Zuzanna Dębiec (86 lat) z Widacza
 10.01 – Anna Gajewska (90 lat) z Głowienki
 15.01 – Katarzyna Muroń (49 lat) z Targowisk
 15.01 – Marianna Stachowicz (82 lata) z Miejsca Piastowego
 21.01 – Zdzisław Guzik (70 lat) z Głowienki
 22.01 – Tadeusz Jakubowski (73 lata) z Głowienki
 22.01 – Bronisław Zahorowski (87 lat) z Głowienki
 23.01 – Zdzisław Habaj (86 lat) z Rogów
 27.01 – Stanisław Pięta (62 lat) z Miejsca Piastowego
 30.01 – Zbigniew Nycz (72 lata) z Miejsca Piastowego
 31.01 – Bronisława Szczurek (77 lat) z Miejsca Piastowego
 05.02 – Zdzisław Ślusarczyk (90 lat) z Targowisk
 07.02 – Bronisław Winiarski (77 lat) z Targowisk
 13.02 – Stanisław Zajdel (84 lata) z Głowienki
 17.02 – Andrzej Gazda (78 lat) z Miejsca Piastowego
 18.02 – Zofia Zajdel (93 lata) z Głowienki
 22.02 – Władysława Trzeźniowska (93 lata) z Targowisk
 25.02 – Jan Bożętka (72 lata) z Głowienki
 26.02 – Mieczysława Kołacz (84 lata) z Wrocanki
 29.02 – Danuta Bogacz (67 lat) z Rogów
 01.03 – Danuta Zajdel (87 lat) z Głowienki
 02.03 – Marek Czekaj (65 lat) z Wrocanki
 06.03 – Józef Sciseł (78 lat) z Targowisk
 07.03 – Jadwiga Wilk (76 lat) z Wrocanki
 09.03 – Łukasz Niemiec (31 lat) z Targowisk
 16.03 – Zofia Kilarowska (87 lat) z Miejsca Piastowego
 17.03 – Wanda Wdowiarsz (72 lata) z Rogów
 18.03 – Józef Pelczar (53 lata) z Targowisk
 19.03 – Grzegorz Pulnar (42 lata) z Rogów
 24.03 – Józef Cieplik (84 lata) z Miejsca Piastowego
 30.03 – Maria Józefowicz (40 dni) z Rogów
 01.04 – Marian Szydło (94 lata) z Niżnej Łąki
 01.04 – Andrzej Stasik (72 lata) z Głowienki
 02.04 – Marian Oleksów (83 lata) z Łężan
 06.04 – Kazimiera Pikul (90 lat) z Wrocanki
 07.04 – Kazimiera Lorens (80 lat) z Targowisk
 12.04 – Anna Błędzińska (85 lat) z Miejsca Piastowego
 12.04 – Stanisława Lenik (92 lata) z Rogów
 14.04 – Zbigniew Giemza (63 lata) z Widacza
 27.04 – Stanisław Kasprzykowski (82 lata) z Widacza
 28.04 – Witold Michalak (47 lat) z Rogów
 30.04 – Kazimierz Jurczak (77 lat) z Targowisk
 01.05 – Maria Dobrzańska (85 lat) z Targowisk
 01.05 – Stanisława Wojtowicz (95 lat) z Targowisk
 01.05 – Czesława Zajdel (86 lat) z Głowienki
 02.05 – Genowefa Klara (67 lat) z Miejsca Piastowego
 06.05 – Wanda Kilar (79 lat) z Miejsca Piastowego
 08.05 – Stanisław Guzik (79 lat) z Głowienki
 15.05 – Marta Zajdel (69 lat) z Głowienki
 17.05 – Marianna Kochan (75 lat) z Rogów
 18.05 – Krzysztof Krukar (51 lat) z Zalesia



Pianistka i kompozytorka (ur. 1900, zm. 1982), była wnuczką Władysława Markiewicza, rodzonego brata błogosławionego ks. Bronisława Markiewicza, z którym jako mała dziewczynka spotkała się w Miejscu Piastowym.

Władysława Markiewiczówna w wieku pięciu lat rozpoczęła naukę gry na fortepianie. Studiowała w konserwatorium w Krakowie i w Berlinie (1922–1927). Po studiach koncertowała w Niemczech

Wielcy zapomniani kompozytorzy polscy

Władysława Markiewiczówna 120. rocznica urodzin kompozytorki i pianistki

i Polsce. W roku 1929 objęła klasę fortepianu w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Katowicach.

Markiewiczówna komponowała utwory kameralne, fortepianowe, pieśni, przygotowywała opracowania muzyki ludowej, ilustracje do sztuk teatralnych, utrzymane w stylu neoklasycyzmu. Szczególne miejsce w dorobku Markiewiczówny zajmuje twórczość dla dzieci, w tym wielokrotnie wznawiana szkoła na fortepian „Do re mi fa sol”.

Lata II wojny światowej spędziła najpierw w Krakowie, gdzie zajmowała się tajnym nauczaniem i organizowaniem

koncertów muzyki polskiej w prywatnych mieszkaniach, później w Warszawie.

Po wojnie wróciła do Katowic i podjęła pracę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, z którą związana była do 1973 r., w latach 1963–1968 piastując jednocześnie funkcję kierownika Katedry Fortepianu. W roku 1958 otrzymała tytuł profesora. Wykształciła kilkudziesięciu pianistów, do których należeli m.in.: Tadeusz Żmudziński, Lidia Kozubek i Andrzej Jasiński. W 1954 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

www.powiat.krosno.pl

Miejsce Piastowe pamięta

Ostatnio ukazała się książka „Miejsce Piastowe pamięta” autorstwa Magdaleny Wilusz i Andrzeja Steca, współfinansowana przez Gminę Miejsce Piastowe. Warto po nią sięgnąć.

We wstępie książki czytamy: „W tej publikacji staramy się przypomnieć ludzi, którzy tworzyli powojenną historię Miejsca Piastowego. Swoim działaniem i pracą na rzecz środowiska wywarli znaczący wpływ na kolejne pokolenia mieszkańców. Do tego szacownego grona zaliczyliśmy uczestników podziemia niepodległościowego w czasie okupacji niemieckiej, nauczycieli, duchownych, osoby z kręgu kultury, rzemiosła, sportu czy innych sfer. Przedstawiając ich biogramy, staraliśmy się pokazać ich dorostanie, młodość, dorobek zawodowy, społecznikowskie pasje, a także warunki, w jakich przyszło im żyć i tworzyć. Wiele osób znaleźliśmy, przyjaźniliśmy się z nimi”.

I tak w książce przedstawionych jest 20 postaci: ks. Jan Górecki, pedagog Henryk Borkowski, kapelmistrz Józef Kołodziej, akuszerka Katarzyna Sznajder, ks. Tadeusz Podhorodecki, współzałożyciel Spółdzielni Pracy Kaletnik Józef Stec, kierownik szkoły podstawowej Leon Witwicki, prezes Kaletnika Władysław Andruszko, nauczyciel Władysław Raus, organista Józef Drwał, ks. Tadeusz Stawiarski, wójt

gminy Józef Węgrzyn, kronikarz Bolesław Sereda, reżyser teatru amatorskiego Stanisław Guzik, malarz Józef Węgrzyn, dyrektor POM Edward Markiewicz, strażak Kazimierz Węgrzyn, animator kultury Stanisław Kilarowski oraz popularyzator techniki Władysław Basista. Po biogramach, następny rozdział poświęcony został aktywności sportowej i odrodzeniu się sportu w miejscowości po II wojnie światowej, a ostatni – poezji Józefy Drwał.

– Książka traktuje o historii regionalnej przez pryzmat biogramów osób tworzących tę historię – do zainteresowania się książką zachęca także wójt gminy Dorota Chilik. – *Znajomość dziejów naszego regionu czy lokalnej społeczności jest narzędziem budowania tożsamości i poczucia przynależności mieszkańców do danej zbiorowości. Dlatego sięgnijmy po tę książkę, przeczytajmy ją i bądźmy dumni z pokoleń, a na ich wzorcach budujmy naszą wspólną przyszłość.*

Red.



Książkę można kupić w sklepach spożywczych w Miejscu Piastowym



Moment narodzin daje mi radość

Janina Frączek z Wrocanki jest położną w Wojewódzkim Szpitalu Podkarpackim w Krośnie. Jak przyznaje, ten zawód to całe jej życie. Nigdy nie liczyła, ile porodów odebrała, ale z pewnością było ich tysiące. Na początku stycznia zdobyła tytuł „Położnej na medal”.

Mam na imię Aśka i będę się tobą opiekować. Razem damy radę – takimi słowami Janina Frączek (dla znajomych Asia) wita na krośnieńskiej porodowce przyszłe mamy.

Położną jest od 32 lat, od samego początku pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Podkarpackim im. Jana Pawła II w Krośnie. Prywatnie mieszka we Wrocance, ma dwoje dzieci i lubi jeździć na nartach. Prowadzi także szkolenia ze specjalizacji pielęgniarstwo rodzinne dla położnych w Rzeszowie.

Zawód położnej był jej marzeniem od czasów liceum. – *Przez przypadek trafiłam w telewizji na film przedstawiający przebieg porodu. Spodobał mi się, więc obejrzałam go po raz drugi, trzeci, czwarty. W końcu doszłam do wniosku, że to jest to, co chciałybym robić w życiu* – przyznaje Janina.

Po skończeniu I LO im. Mikołaja Kopernika w Krośnie podjęła naukę w Medycznym Studium Zawodowym

w Rzeszowie na kierunku położnictwo. Studia wyższe na Uniwersytecie Rzeszowskim kończyła już w trakcie pracy.

– *Zawsze lubiłam pomagać ludziom. W położnictwie łączę pasję z możliwością niesienia pomocy i uśmiechu* – tłumaczy. – *Praca położnej to bardzo wdzięczny zawód. Choć często jesteśmy zmęczone, pracujemy w święta, towarzyszą nam różne trudności, to satysfakcja, jaką nam daje, przewyższa wszystkie niedogodności.*

Janina pracuje na kilku oddziałach: ginekologicznym, położniczym, patologii ciąży, a także na izbie przyjęć i sali porodowej. Towarzyszy pacjentce na każdym etapie. Jednak najbardziej ceni sobie odbieranie porodu.

– *To właśnie moment narodzin daje mi najwięcej radości. Kiedy nasza motywacja i pełne skupienie sprawiają, że dziecko przychodzi na świat. Najbardziej wzrusza mnie chwila, kiedy zaraz po urodzeniu kładziemy noworodka na brzuchu matki, a po jej twa-*

rzy sploty są lżejsze. Niejednokrotnie płacemy razem z nią – mówi Janina i dodaje: – *To widok, który powoduje u mnie gęsią skórkę. Dla niego warto żyć, pracować i pomagać.*

Poród jak żaden inny

Poza wzruszeniem, położnictwo to także sytuacje zabawne i niespodziewane. Wiele z nich miało miejsce w latach 90., kiedy specyfika zawodu była zupełnie inna. Janina wspomina odbieranie porodu w karetce na lotnisku, podróż pieszo z narzędziami przez las i zasy, aby dotrzeć do domu pacjentki, niespodziewany poród sąsiadki, który przerwał Janinie zmywanie naczyń, i odcinanie pępowiny nożycami krawieckimi.

Najbardziej szokująca wydaje się jednak historia pewnego porodu w starym szpitalu przy ul. Grodzkiej. – *Przybiegł do nas spanikowany pan, wołając, że żona rodzi w samochodzie. Wzięliśmy więc sprzęt i zbiegliśmy na dół. Na parkingu*

pod samymi drzwiami izby przyjęć stał fiat 126p, a w nim krzyczała kobieta. Okazało się, że urodziła już główkę. Dokończyliśmy poród i wszystko było w porządku. Urodził się zdrowy chłopczyk. Mąż w międzyczasie zniknął, zapewne ze stresu. Jednak po jakimś czasie rozglądamy się, a na tylnym siedzeniu tego malucha dostrzegamy 3-letniego chłopca, który wszystkiemu się przyglądał i przez ten cały czas milczał – wspomina z uśmiechem Janina.

Położna na medal

Położnictwo wypełniło całe życie Janiny. Zdarza się, że na prośbę pacjentek towarzyszy im przy porodzie, nie będąc w pracy. – *Pacjentki obdarzają mnie zaufaniem. Często słyszę: „Jak dobrze, że pani dzisiaj jest” albo „Jak dobrze, że na panią trafiłam”.* Takie słowa uskrzydla.

Pozytywne doświadczenia pacjentek odzwierciedliły się także w wynikach konkursu na najlepszą położną w Polsce. Janina wygrała, zdobywając 960 głosów i zostawiając w tyle 518 konkurentek z całego kraju. – *W połowie kwietnia zadzwonili do mnie organizatorzy z informacją, że kilka osób mnie zgłosiło i czy wyrażam zgodę na udział. Pomyślałam, że ktoś z rodziny robi sobie żarty i że muszę rozeznac się w temacie. Później dowiedziałam się, że to konkurs dla rodziców i ich rodzin, taki sposób na powiedzenie swojej położnej „dziękuję”.* Nie mogłam odmówić – przyznaje.

Janina nie śledziła przebiegu konkursu, ale cały czas dostawała wieści od pacjentek. – *Otrzymałam masę wiadomości i telefonów, że już zagłosowały. Długo byłam na 4. pozycji, a dziewczyny mówiły: „Musi być podium”.*

Tak też się stało. Janina nie tylko stanęła na podium, ale zajęła I miejsce. – *Spodziewałam się, że mogę mieć największą liczbę głosów w województwie, ale nigdy nie pomyślałam, że wygram ten konkurs. Do dzisiaj nie wiem, kto mnie zgłosił, ale ta pani miała super pomysł i bardzo jej dziękuję. Musiała poświęcić dużo czasu, żeby tak nagłośnić sprawę – mówi.*

Sukces wpłynął także na jej popularność. Oprócz wielu udzielonych wywiadów Janina wystąpiła także w „Pytaniu na Śniadanie”, można ją było zobaczyć (24.01) w programie „Dzień dobry TVN”.

Joanna Kwiatkowska
Fot. Damian Krzanowski

 Krosno24.pl



Janinie Frączek gratulacje złożyła wójt gminy Dorota Chilik



„Położna na medal” wystąpiła w ogólnopolskim programie Pytanie na Śniadanie

Koło Gospodyń Wiejskich w Targowiskach

Pomysł utworzenia Koła Gospodyń Wiejskich w Targowiskach pojawił się w marcu 1962 roku, podczas kursu gotowania i pieczenia, który odbywał się w szkole podstawowej. Wybrano wtedy przewodniczącą koła, którą została Zofia Nowak. Następnymi przewodniczącymi były: Zofia Kozioł, Halina Muroń, Maria Dobrzańska, Krystyna Skwara, Józefa Mazur, Bogusława Biś. Obecnie funkcję tę pełni Renata Bemben.



Już w ramach działalności koła panie organizowały pokazy gotowania i pieczenia. Zajmowały się również sprawdzaniem i hodowlą kurcząt, indyków, kaczek, kontraktowały swoje plony z małych poletek. Kiedy z inicjatywy mieszkańców powstał pomysł budowy spółdzielni zdrowia i domu ludowego, swoją cegiełkę dołożyło też KGW.

Organizowane były kursy szycia i kroju. Wypożyczano naczynia oraz urządzenia kuchenne, jak np.: szatkownicę do kapusty. Po pewnym czasie zakupiono magiel elektryczny, który służył nie tylko miejscowości, ale i sąsiadującym z nią wsiom. Zakupiono też stroje dla koła.

Panie organizowały imprezy okolicznościowe, takie jak: „jajko”, Dzień Kobiet, Dzień Matki, dożynki, zabawy taneczne. Pozyskane środki przekazywano na cele społeczne, budowę drogi asfaltowej, doposażenie kuchni w domu ludowym. Obecnie koło nadal funkcjonuje dobrze, aktywnie uczestniczy w życiu wioski i gminy. Członkinie wyjeżdżają na spotkania i konkursy kulinarne organizowane nie tylko na terenie gminy. Biorą np. udział w cyklicznych kiermaszach, których gospodarzem jest Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Jednym słowem koło zawsze włącza się w życie społeczne wsi Targowiska. Wraz z upływem lat zmieniają się członkinie, ale idea koła pozostaje taka sama: „Wspólna praca społeczna dla dobra ogółu”.

Kartacze po podkarpacku

Potrawa kartacze pierwszy raz zaprezentowana została przez KGW w Targowiskach w 2011 roku, podczas imprezy „Kartoflisko” w Widaczu. Zdobyła wtedy najwyższą ocenę jurorów. Ponownie została nagrodzona pierwszym miejscem podczas Targów Kulinarynych „Regionalne smaki i gusta – grzyby, groch, kapusta” w 2013 roku w Iwoniczu.

Ciasto:

- 3 kg ziemniaków
- 10 sztuk ziemniaków ugotować
- 1,5 czubatej łyżki mąki ziemniaczanej

Farsz:

- 1 kg łopatki wieprzowej
- pieprz ziołowy
- sól
- majeranek
- cebula
- grzyby
- boczek lub skwarki do polania



Wykonanie:

Ziemniaki obieramy, gotujemy, po ostudzeniu mielemy. Pozostałą część ścieramy na tarce o małych oczkach. Starte ziemniaki odciskamy (najlepiej w lnianej ściereczce). Łączymy ugotowane i odcisnięte ziemniaki, dodajemy mąkę i wytrąconą skrobię (wcześniej zlewamy płyn z osadu), dodajemy sól do smaku, wyrabiamy na jednolitą masę. Mięso gotujemy, mielemy w maszynce. Grzyby gotujemy, następnie leciutko dusimy z cebulą i odrobiną masła. Łączymy z mięsem i doprawiamy do smaku.

Nabieramy pełną dłoń masy ziemniaczanej, płaszczymy na dłoni, dodajemy farsz, zlepiamy kartacze, nadając im podłużny kształt. Gotujemy partiami na małym ogniu około 20 minut. Kartacze najlepiej smakują polane skwarkami lub smażoną cebulą. Można podawać je na zasmażanej kapuście lub według własnego uznania.

KGW Targowiska



Gminne stypendia dla sportowców

Dziewięciu osobom z gminy Miejsce Piastowe wójt Dorota Chilik przyznała miesięczne stypendia sportowe na rok 2020. Uroczyste ich wręczenie odbyło się 6 marca br. w Urzędzie Gminy.

Stypendia sportowe przyznane zostały po raz pierwszy. – *Na terenie naszej gminy są osoby, które osiągają sukcesy sportowe w zawodach o zasięgu ogólnopolskim, jak też międzynarodowym. Zawodnicy ci zasługują na wyróżnienia* – przyznała wójt Dorota Chilik. Stąd też inicjatywa o przyznaniu z budżetu gminy stypendiów sportowych, na które przeznaczono w tym roku 20 tys. złotych. Odpowiednią uchwałę w tej sprawie Rada Gminy podjęła w grudniu 2019 roku.

W gronie stypendystów znaleźli się piłkarze: Lucjan Frydrych, Emanuel Gibała i Wiktoria Frydrych, a także uprawiający nordic walking Tomasz Wojtowicz i Radosław Niepokój, reprezentująca strzelectwo sportowe Weronika Bykowska, mieszane sztuki walki – Amelia Akslar, taniec sportowy – Ewelina Cieśla oraz mało znaną dyscyplinę sportową goalball – Adrian Kowalczyk.

– *Stypendia przyznano wszystkim osobom, które złożyły wnioski. Nikt nie został odrzucony, wszyscy spełnili warunki określone w regulaminie* – informuje Robert Zajdel z Referatu Organizacyjno-Administracyjnego Urzędu Gminy w Miejscu Piastowym, koordynator przyznawania stypendiów. Zróżnicowana została tylko ich wysokość – od 200 do 600 zł mie-

sięcznie – w zależności od rangi osiągnięć. W tym roku stypendia wypłacane będą przez 8 miesięcy, od marca do października.

Zwracając się do stypendystów, wójt Dorota Chilik z uznaniem podkreśliła, że w gminie jest tyłu wspaniałych, młodych, dobrze rokujących sportowców. – *Fundując stypendia, chcemy wesprzeć was w ciężkiej pracy i podziękować za promocję gminy na zewnątrz* – powiedziała, życząc wytrwałości, determinacji i sił w realizacji planów i marzeń. Do gratulacji dołączyły się także zastępca wójta Magdalena-Hec Mrozek i skarbnik gminy Ewelina Pilszak. Sportowcy otrzymali także flagi z herbem i logo gminy Miejsce Piastowe. Wręczając je, wójt Dorota Chilik wyraziła nadzieję, że wiele razy prezentowane będą na podium podczas różnych zawodów.

Za Ewelinię Cieślę i Lucjana Frydrycha pamiątkowe dyplomy o przyznaniu stypendium odebrały ich mamy.

Przyznawanie sportowcom gminnych stypendiów kontynuowane będzie w kolejnych latach.

W gronie tegorocznych stypendystów znaleźli się:

Amelia Akslar z Rogów – trenuje mieszane sztuki walki w klubie MMA Kro-

sno, zaczynała jako zawodniczka UKS „Piętnastka” od treningów judo. W ubiegłym roku, podczas Mistrzostw Polski MMA 2019 w Sochaczewie, w kategorii junior kobiety +57 kg zajęła 3. miejsce. Ma 18 lat.

Weronika Bykowska z Miejsca Piastowego – z licznymi sukcesami uprawia strzelectwo sportowe od 2011 roku, zawodniczka LOK Tarnów, członkini kadry narodowej juniorów. Ubiegłoroczne, wybrane osiągnięcia: 1. miejsce w Międzynarodowym Pucharze H@N CUP w konkurencji kpn 60, 1. miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w konkurencji karabin mix, 1. miejsce w Ogólnopolskich Mistrzostwach LOK w konkurencji kpn 60. Ma 20 lat.

Ewelina Cieśla z Miejsca Piastowego – tańczy od 10 roku życia, od 2 lat tańcem zajmuje się zawodowo. W ubiegłym roku znalazła się w finale Młodego Tancerza Roku 2019, ogólnopolskiego programu TVP. Jako studentka Akademii Sztuk Teatralnych na Wydziale Teatru Tańca w Bytomiu wybrana została przez rektora swojej uczelni, jako jedna z dwóch kandydatur, na stypendium do Beijing Dance Academy w Pekinie, gdzie od

sierpnia ubiegłego roku do stycznia bieżącego roku studiowała na Wydziale Chińskiego Tańca Folklorystycznego. Kolejno, jako jedyna osoba z Polski, zakwalifikowała się w ramach programu Erasmus na półroczne (luty – lipiec 2020) studia do Dance Academy na uniwersytecie Co-darts w Rotterdamie. Ma 21 lat.

Emanuel Gibała z Łężan – od 7 lat gra w piłkę nożną, zawodnik drużyny U-14 Beniaminek Profbud Krosno. Grał w młodzieżowych drużynach klubów ekstraklasy – Legii Warszawa i Korony Kielce. Powołany został przez Polski Związek Piłki Nożnej na Zimową Akademię Młodych Orłów w Bydgoszczy. Ma 14 lat.

Adrian Kowalczyk z Targowisk – reprezentuje mało znaną dyscyplinę paraolimpijską – goalball, czyli „piłkę dźwiękową”. To zespołowa gra uprawiana przez osoby niewidome i niedowidzące. Jest zawodnikiem juniorskiej drużyny niewidomych goalballistów WBR Groundhogs Kraków. W 2019 roku w rozgrywanych w październiku Mistrzostwach Polski Juniorów, Młodzików, Kobiet w Lublinie wraz z drużyną zdobył brązowy medal. Ma 20 lat.

Lucjan Frydrych z Targowisk – od 7. roku życia gra w piłkę nożną, obecnie zawodnik Jagiellonii Białystok. W I lidze wojewódzkiej, jako junior młodszy, w 5 rozegranych meczach zdobył 6 goli, a jego drużyna zajęła 1. miejsce w województwie podlaskim. W Centralnej Lidze Juniorów U18 brał udział w 11 meczach, strzelając 2 gole. Jako uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego Jagiellonia uzyskał w roku szkolnym 2018/2019 bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie. Obecnie jest uczniem Liceum Mistrzostwa Sportowego Jagiellonia w Białymstoku. Ma 17 lat.

Wiktoria Frydrych z Targowisk – podobnie jak jej brat Lucjan od 7. roku życia gra w piłkę nożną, od 2016 roku jest zawodniczką Beniaminek Girls, powołana została do kadry narodowej Młodych Orłów. Jej drużyna podczas Letniej Akademii Młodych Orłów w Gniewinie zajęła pierwsze miejsce. Jako zawodniczka Beniaminka w Mistrzostwach Podkarpacia w Piłce Nożnej Dziewcząt w kat. U13 wraz z drużyną zajęła 1. miejsce. Brała także udział w turnieju „Champions Trophy Girls” w Austrii. Ma 13 lat.

Radosław Niepokój z Wrocanki – od 2015 roku uprawia nordic walking, reprezentant Bieszczadzkiego Klubu Nordic Walking. W ubiegłym roku zajął 1. miejsce na dystansie 10 km w kat. 30–39 lat oraz drużynowo w sztafecie 4x5 km w Górskich Mistrzostwach Europy w Nordic Walking w Ustrzykach Dolnych. Ma 32 lata.

Tomasz Wojtowicz z Widacza – uprawia nordic walking oraz biegi długodystansowe, należy do Bieszczadzkiego Klubu Nordic Walking oraz Athletic Zręcin. W ubiegłym roku wziął udział w 48 zawodach, wielokrotnie stając na podium. Niektóre z osiągnięć: 1. miejsce w kat. 18–29 lat w Górskich Mistrzostwach Polski w Półmaratonie NW w Prudniku; 1 miejsce w kat. 18–29 lat w Mistrzostwach Europy w Austrii; 1. miejsce w kat. 18–29 lat w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Maratonie Górskim w Radziechowach. Ma 30 lat.

Tekst IP
Fot. Alicja Lejtnar

XXI Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta



7 marca 2020 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Rogach rozegrany został XXI Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta, którego organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym. Zawody oficjalnie otworzył specjalista ds. sportu GOK Leszek Zajdel. Do rozgrywek przystąpiło 50 zawodników rywalizujących w sześciu grupach wiekowych. Rozgrywki gminne były zrazem eliminacjami do rozgrywek powiatowych.

Za zajęcie pierwszych trzech miejsc w poszczególnych kategoriach zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary i dyplomy, które wręczał specjalista ds.

sportu GOK Miejsce Piastowe Leszek Zajdel. Zawody sędziowali: Leszek Zajdel i Patryk Zajdel. Zabezpieczenie medyczne pełniła Agnieszka Grębla. Organizator składa serdeczne podziękowanie dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Rogach Małgorzacie Borowskiej za udostępnienie hali sportowej do rozegrania turnieju.

WYNIKI TURNIEJU:

KATEGORIA DO 13 LAT, dziewczęta: 1. Aleksandra Wiszniewska (Głowienka), 2. Nikola Kuliga (Wrocanka), 3. Oliwia Zajdel (Wrocanka); **chłopcy:** 1. Patryk Uliasz (Rogi), 2. Wiktor Niepokój (Głowienka), 3. Kacper Habrat (Głowienka);

KATEGORIA 14–16 LAT, dziewczęta: 1. Paula Szybisty (Wrocanka), 2. Wiktoria Konior (Wrocanka); **chłopcy:** 1. Jakub Delimata (Targowiska), 2. Patryk Pobuta (Targowiska), 3. Bartosz Wiszniewski (Głowienka);

KATEGORIA 17–19 LAT, mężczyźni: 1. Paweł Dębiec (Wrocanka), 2. Arkadiusz Kucza (Rogi), 3. Mikołaj Guzik (Głowienka);

KATEGORIA 20–44 LATA, kobiety: 1. Iłona Akslar (Rogi), 2. Aneta Dobosz (Rogi), 3. Monika Bystrzycka (Rogi); **mężczyźni:** 1. Bartłomiej Kluk (Wrocanka), 2. Dawid Sierpiński (Rogi), 3. Jakub Paszek (Rogi);

KATEGORIA 45 LAT I POWYŻEJ, mężczyźni: 1. Stanisław Pobuta (Targowiska), 2. Robert Szybiak (Głowienka);

KATEGORIA NIEPEŁNOSPRAWNI, mężczyźni: 1. Maciej Węgrzyn (Niżna Łąka)

Leszek Zajdel

Turniej szachowy w Rogach

W remizie OSP w Rogach rozegrany został XV Turniej Szachowy o Mistrzostwo Rogów. Organizatorami turnieju byli: Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym i Ludowo-Uczniowski Klub Sportowy „Burza” Rogi. Turniej rozgrywany był w systemie szwajcarskim na dystansie 9 rund w tempie gry P' 15. W turnieju uczestniczyło 66 zawodników.

Wyniki rozgrywek w poszczególnych kategoriach:

ROCZNIK 2010 I MŁODSI: 1. Marcin Schiller, 2. Paweł Zapłata, 3. Igor Uliasz. Najlepsza zawodniczka: Daria Kretowicz.

ROCZNIK 2005–2009: 1. Michał Guzik, 2. Kacper Rygiel, 3. Kamil Kucza. Najlepsza zawodniczka: Julia Bartoszek.

ROCZNIK 2002–2004: 1. Leonard Marcinia, 2. Arkadiusz Kucza, 3. Michał Majewski.

KAT. OPEN: 1. Paweł Sowiński, 2. Bogdan Czernicki, 3. Piotr Kretowicz. Najlepsza zawodniczka: Patrycja Orłowska.

Nagrody w postaci pucharów, medali i dyplomów wręczali: dyrektor GOK w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn, wiceprezes LUKS „Burza” Rogi i główny sędzia turnieju Sławomir Kucza. Wszystkie dzieci za udział w turnieju otrzymały słodczyce. Organizatorzy serdecznie dziękują Jerzemu Guni za sędziowanie gier dziecięcych oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania turnieju.

Leszek Zajdel
Fot. Janusz Węgrzyn



Najlepsi w turnieju (od lewej): Paweł Sowiński, Bogdan Czernicki, Piotr Kretowicz, Patrycja Orłowska



Ponad 200 tys. złotych na rozwój sportu w gminie

Siedem klubów sportowych otrzymało z budżetu Gminy środki finansowe na działania związane z rozwojem sportu w 2020 roku.

Kluby sportowe z Rogów, Miejsca Piastowego, Głowienki, Targowisk, Niżnej Łąki i Krosna otrzymały dotacje na działalność szkoleniową, związaną z takimi dyscyplinami sportu, jak: piłka nożna, piłka koszykowa, szachy, tenis stołowy, lekkoatletyka, gimnastyka sportowa.

Kluby zapewnią poszczególnym drużynom, zawodnikom i społeczności lokalnej udział we współzawodnictwie sportowym, szkoleniach, zawodach sportowych i rozgrywkach ligowych w 2020 roku.

Dotacje otrzymały:

- LKS Głowienka (piłka nożna) – 37 000 zł,
- LUKS „PARTYZANT MALBUD1” Targowiska (piłka nożna i szachy) – 51 000 zł,
- LUKS „BURZA” ROGI (piłka nożna, tenis stołowy, szachy, lekkoatletyka) – 67 600 zł,
- LUKS „STRAŻAK” z Niżnej Łąki (tenis stołowy, gimnastyka sportowa) – 21 000 zł,
- TOWARZYSTWO SPORTOWE „PIASTOVIA” w Miejscu Piastowym (piłka nożna) – 15 000 zł,
- JT TEAM TARGOWISKA w Targowiskach (piłka koszykowa) – 8 000 zł,
- AKADEMIA PIŁKARSKA BENIAMINEK (piłka nożna w Rogach, Głowience i Targowiskach) – 24 000 zł.

UG

XII Turniej Halowej Piłki Nożnej

W hali sportowej Szkoły Podstawowej w Rogach odbył się XII Gminny Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Ferii, którego organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym. Rozgrywki prowadzone były w dwóch kategoriach: szkoła podstawowa do VI klasy i szkoła podstawowa VII–VIII klasy.

W kategorii szkoła podstawowa do VI klasy udział wzięło pięć drużyn: SP Targowiska, SP Rogi, SP Miejsce Piastowe, SP Zalesie, LKS Głowienka, które rywalizowały w jednej grupie w systemie „każdy z każdym”.

W wyniku rywalizacji pierwsze miejsce zdobyła drużyna SP Miejsce Piastowe, drugie – SP Rogi, a trzecie SP Targowiska.

Najlepszym bramkarzem został Hubert Paszyński

(Miejsce Piastowe), najlepszym strzelcem Piotr Knap (Rogi), a najlepszym zawodnikiem Wiktor Węgrzyn (Targowiska).

W drugiej kategorii, szkoła podstawowa VII–VIII klasy, udział wzięło siedem drużyn: SP Głowienka, SP Łężany, SP Miejsce Piastowe, SP Rogi, SP Targowiska, SP Wrocanka, SP Zalesie, które najpierw rywalizowały w dwóch grupach: A (Miejsce Piastowe, Zalesie, Wrocanka,

Targowiska) i B (Głowienka, Rogi, Łężany).

Pierwsze miejsca w grupach zajęły SP Zalesie i SP Rogi, które zagrały w meczu finałowym. W wyniku rywalizacji Rogi zwyciężyły Zalesie 1:0. W meczu o trzecie miejsce Targowiska pokonały Głowienkę 2:1.

Ostatecznie pierwsze miejsce zdobyła SP Rogi, drugie SP Zalesie, a trzecie SP Targowiska. W tej kategorii najlepszym bramka-

rzem został Maciej Bykowski (Rogi), najlepszym strzelcem Mateusz Filar (Targowiska), a najlepszym zawodnikiem Hubert Kmonk (Zalesie).

Nagrody w postaci pucharów, statuetek i dyplomów wręczali: przewodniczący Rady Gminy Miejsce Piastowe Wiesław Habrat oraz radny Janusz Lenik. Mecz sędziował Sławomir Kielar, a zabezpieczenie medyczne pełniła Renata Rygiel.

Tekst i fot. Leszek Zajdel



I miejsce – SP Miejsce Piastowe (kat. 1)



I miejsce – SP Rogi (kat. 2)



II miejsce – SP Rogi (kat. 1)



II miejsce – SP Zalesie (kat. 2)



III miejsce – SP Targowiska (kat. 1)



III miejsce – SP Targowiska (kat. 2)



Na powiatowej gali sportu

13 lutego br. w Domu Ludowym w Krościenku Wyżnym odbyła się uroczysta Gala Sportu Powiatu Krośnieńskiego, która była okazją do nagrodzenia działaczy, trenerów i sportowców z terenu powiatu krośnieńskiego za osiągnięcia i sukcesy w roku 2019.

Każda z gmin powiatu nominowała osoby wyróżniające się osiągnięciami i dokonaniami w roku ubiegłym.

Z gminy Miejsce Piastowe nominacje otrzymali:

– w kategorii *najlepszy działacz*: Tomasz Jurczak z Targowisk, prezes klubu LUKS Partyzant MALBUD1 Targowiska,

– w kategorii *najlepszy trener*: Tomasz Kot – trener piłki nożnej w LUKS Partyzant MALBU1 Targowiska,

– w kategorii *najlepszy sportowiec*: uprawiający nordic walking Radosław Niepokój z Wrocanki i Tomasz Wojtowicz z Widacza oraz biegacz Robert Kubit z Głowienki.

Po raz pierwszy w tym roku nominowanych działaczy nagrodzono statuetkami. Tomasz Jurczak pamiątkową statuetkę otrzymał z rąk zastępcy wójta Gminy Miejsce Piastowe Magdaleny Hec-Mrozek.

Najlepszych sportowców, piłkarzy oraz trenera wybierała kapituła, złożona z władz powiatu oraz burmistrzów i wójtów gmin powiatu krośnieńskiego.

Tytuł najlepszego trenera przyznano Ireneuszowi Kaszy z gminy Jedlicze, trenerowi kyokushin karate. Najlepszymi sportowcami zostali: Izabela Marcisz – biegaczka narciarska, członek kadry Polski, Kamila Cichoń – biathlonistka, złota medalistka Mistrzostw Polski oraz Katarzyna Kozioł – łuczniczka, mistrzyni Polski juniorów młodszych, uczestniczka Mistrzostw Świata.

Nagrody przyznano również najlepszym piłkarzom: Rafałowi Nikodemu (Klub „Start” Rymanów), Maciejowi Mierzejewskiemu („Przełęcz” Dukla) oraz Kamilowi Pelczarowi (LKS „Wisłok” Krościenko Wyżne).

Dwie nagrody przyznał także starosta krośnieński. Otrzymali je: Andrzej Szczęsny – narciarz alpejski, mistrz Polski Osób Niepełnosprawnych w slalomie oraz Grzegorz Argasiński – trener piłki ręcznej kobiet.

Gałę sportu uświetniły występy, m.in. Katarzyny Such – solistki Studia Gama, działającego przy GOK w Miejscu Piastowym, oraz pokaz tańca towarzyskiego



w wykonaniu Weroniki Czub z Miejsca Piastowego i Karola Sitarza z krośnieńskiego studia Gracja.

Organizatorami uroczystej gali byli: Starostwo Powiatowe oraz 10 gmin powiatu krośnieńskiego.

Tekst i fot. IP

Nominowani z gminy Miejsce Piastowe

Kategoria działacz

Tomasz Jurczak z Targowisk, prezes Klubu LUKS Partyzant-Malbud1 Targowiska.

Od najmłodszych lat, jako junior, był zawodnikiem LKS Partyzant Targowiska, a następnie w latach 1998–2005 zawodnikiem drużyny seniorskiej na poziomie ligi okręgowej.

W 2004 roku został wybrany na sekretarza klubu, a w latach 2006–2015 był jego wiceprezesem. W tym czasie drużyna LUKS Partyzant-Malbud odnotowała znaczące sukcesy i awanse: w sezonie 2007/2008 awan-

sowała do klasy A, w kolejnym sezonie 2008/2009 do klasy okręgowej, w sezonie 2009/2010 odnotowała historyczny awans do IV ligi, a w kolejnym sezonie, 2010/2011, w wielkim stylu awansowała do rozgrywek na poziomie III ligi.

Od 2015 roku pełni funkcję prezesa Klubu LUKS Partyzant-Malbud1 Targowiska. W 2019 roku, drużyna ponownie awansowała do IV ligi. Dzięki jego zaangażowaniu i szczególnej pomocy klub z Targowisk znakomicie się rozwija, a obiekty sportowe są wzorowo zagospodaro-



Pamiątkową statuetkę Tomaszowi Jurczakowi wręczyła zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek

wywane. Przez 15 lat oddany pracy na rzecz klubu i społeczeństwa lokalnego w Targowiskach, poprzez swoją

działalność i zaangażowanie propaguje uprawianie sportu i rekreacji wśród dzieci i młodzieży.

Kategoria sportowiec

Tomasz Wojtowicz z Widacza, miłośnik nordic walking oraz biegania, reprezentant Bieszczadzkiego Klubu Nordic Walking oraz Athletic Zręcin.

W 2019 roku z sukcesami wziął udział w 48 zawodach rangi krajowej i międzynarodowej. Najważniejsze osiągnięcia:

- 1. miejsce w kategorii 18–29 lat w Górskich Mistrzostwach Polski w Półmaratonie NW,
- 1. miejsce w Sztafetowych Mistrzostwach Polski w Maratonie NW,
- 1. miejsce w kat. 18–29 lat w Mistrzostwach Europy na 10 km (maj, Roding – Niemcy),
- 1. miejsce w kategorii 18–29 lat w Pucharze Europy na

10 km (maj, Roding – Niemcy),

- 1. miejsce w Pucharze Polski NW na 10 km (czerwiec, Kolbuszowa),
- 1. miejsce w Pucharze Podkarpacia NW na 5 km (czerwiec, Polańczyk),
- 2. miejsce w VIII Otwartych Mistrzostwach Polski w Biathlonowym Nordic Walking,
- 1. miejsce w Drużynowych Górskich Mistrzostwach Europy w Nordic Walking,
- 1. miejsce w Indywidualnych Górskich Mistrzostwach Europy w Nordic Walking,
- 1. miejsce w kategorii 19–29 lat w Mistrzostwach Polski w NW na 10 km (sierpień, Osielsko),



- 2. miejsce w Górskich Mistrzostwach Polski NW (wrzesień, Krynia Zdrój),
- 1. miejsce w kategorii 18–29 w Mistrzostwach Europy w Półmaratonie (październik Ferlach – Austria),
- 1. miejsce w kategorii 18–29 lat w Pucharze Europy NW

- (październik, Ferlach – Austria),
- 1. miejsce w kategorii 18–29 lat w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Maratonie Górskim NW (listopad, Radziechowy),
- 2. miejsce w Krośnieńskim Biegu Niepodległości NW (listopad, Krosno).

Kategoria trener

Wojciech Kogut, trener drużyny piłkarskiej LUKS Partyzant-Malbud1 Targowiska

Z sukcesem prowadzi drużynę seniorów, która w rundzie wiosennej zajęła I miejsce w V lidze, z dużą przewagą nad innymi drużynami. Drużyna pod jego kierunkiem awansowała do IV ligi, gdzie po rundzie jesiennej

zajmuje miejsce w środku tabeli. Profesjonalnie przygotowany do każdego zajęcia, swoją wiedzę i duże doświadczenie skutecznie przekazuje podopiecznym. Przekłada się to na wyniki w rozgrywkach ligowych i pucharowych. Posiada uprawnienia trenera UEFA A. Karierę trenerską zaczynał w Ekoball Sanok, pracując z grupami młodzieżowymi. Kolejno był trenerem w Akademii Piłkar-

skiej Wiki Sanok, LKS Pielnia, LKS Górki, Sanovia Lesko.

Staże trenerskie realizował w klubach: Motor Lublin, Siarka Tarnobrzeg, Cracovia Kraków, Zagłębie Lubin, Lech Poznań, Stal Rzeszów, Górnik Zabrze. Działając w Ludowo-Uczniowskim Klubie Sportowym Partyzant-Malbud1 Targowiska, propaguje sport i rekreację wśród młodzieży i dorosłych.



Kategoria sportowiec

Radosław Niepokój, mieszkaniec Wrocanki, uprawia nordic walking, zawodnik Bieszczadzkiego Klubu Nordic Walking.

Osiągnięcia w 2019 roku (w kategorii open):

- 1. miejsce w Biegu Tropem Wilczym (marzec, Ustrzyki Dolne),
- 4. miejsce w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych (marzec, Zręcin),
- 2. miejsce w Marszu Konsultacji 3 Maja (maj, Krosno),
- 3. miejsce w Biegu Duszatyn (maj, Duszatyn),

- 1. miejsce na 10 km w Kiczura Trail,
- 1. miejsce w biegu i Nordic Walking im. Jana Pawła II (czerwiec, Lesko),
- 1. miejsce w III Dobroczynnym Biegu i Marszu Nadziei (czerwiec, Krosno),
- 2. miejsce w biegu ulicznym Jedlicka Siódemka w Jedliczu,
- 1. miejsce w II Biegu i Marszu Nordic Walking Drwala (czerwiec, Ryglice),
- 1. miejsce w drużynowych mistrzostwach Europy w nordic walking,
- 1. miejsce w indywidualnych mistrzostwach Europy w nordic walking na 10 km,

- 1. miejsce w V Biegu Czterolistnej Koniczynki i nordic walking (lipiec, Munina),
- 1. miejsce w III Charytatywnym Cross (na wyspie Energetyk – Polańczyk),
- 1. miejsce w Marszu Siekiernika (Krościenko Wyżne),
- 1. miejsce w XXIII Biegu Niepodległościowym i zawodach nordic walking (listopad, Krosno),
- 2. miejsce w zawodach im. Wroczańskich Legionistów,
- 1. miejsce w II Biegu i Marszu Niepodległości Nordic Walking w Odrzykoniu,
- 2. miejsce w zawodach „Przybij piątkę z Kamilem” (czerwiec, Widacz).



Kategoria sportowiec

Robert Kubit (35 lat), mieszkaniec Głowienki, z sukcesami uczestniczy w biegach dla służb mundurowych, zawodowo związany jest z Państwową Strażą Pożarną w Krośnie.

W 2019 roku zajął 3. miejsce indywidualnie i 3. miejsce drużynowo w Pucharze Polski Strażaków Państwowej Straży Pożarnej w biegach o Puchar Komendanta Głównego PSP.

W ramach Pucharu Polski startował w wielu biegach, największe sukcesy zdobyte w kategorii wiekowej M 30 to: 5. miejsce w Pomorskim Biegu Strażaków na dystansie 10 km (17 lutego w Gdyni), 5. miejsce w Strażackim Biegu Zaślubin na dystansie 15 km (17 marca w Kołobrzegu), 3. miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Strażaków w Biegu Górskim na dystansie 10 km (27 czerwca w Krempnej), 4. miejsce w biegu Przemyska Dycha Strażaków na dystansie 10 km (22 września w Przemyśle). Czwarte miejsce zajął także na XXV Mistrzostwach Polski Stra-



żaków w Biegu Ulicznym na dystansie 10 km (12 października w Poznaniu).

Dużym osiągnięciem było zdobycie srebrnego medalu, drużynowo, w biegu przełajowym Cross Country na dystansie 10 km oraz brązowego w półmaratonie na dystansie 21 km 97,5 m na XVIII Mistrzostwach Świata Policjantów i Strażaków (8-18 sierpnia w Chengdu w Chinach).

Do sukcesów należy zaliczyć także: 1. miejsce w Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych, 2. miejsce w VII Biegu Pamięci Żołnierzy w Żeglach, open i 1. miejsce w XXIII Biegu Niepodległości na dystansie 7 km w Krośnie.



Gałę sportu uświetnił występ Katarzyny Such ze Studia Gama działającego przy GOK w Miejscu Piastowym



Pamiątkowe dyplomy z naszej gminy otrzymali sportowcy: Radosław Niepokój, Robert Kubit i Tomasz Wojtowicz (pierwszy z lewej)



To Matka

Choć posiwiały ciemne jej sploty
Chociaż zmarszczkami twarz jej pokryta
Chociaż wdzięk lekki straciły kroki
Lecz w oczach tenże uśmiech zakwita
(...)

I zawsze czujna, ciągle gotowa,
Pomagać dzieciom swym do ostatka,
Miłość swą w czyny zdobi nie w słowa
- To ma jedyna najdroższa Matka

Karol Wojtyła

Wszystkim Mamom,
mieszkancom gminy Miejsce Piastowe,
pragniemy w tym wyjątkowym dniu podziękować
za troskę i mądrość, jaką przekazują swoim dzieciom.
Życzymy, abyście zawsze były doceniane, a miłość,
którą przekazujecie, wracała do Was ze zdwojoną siłą.
Życzymy dni pełnych radości, pokoju w sercu
i spełnienia wszystkich marzeń.

Dorota Chilik
Wójt Gminy Miejsce Piastowe